Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XVIII. Nr 157 (6032) KIELCE WTOREK, 6 CZERWCA 1967 R.

Cena 50 gr. A Nakład: 157.000

Nasza akcja

Z czym do gości?

Rozpoczynamy naszą kolejną błyskawiczną akcję. Chodzi nam głównie o to, aby ci, co z wielu turystycznych możliwości wybrali piękną Kielecką Ziemię, znaleźli tu nie tylko zabytki, pejzaże i chwile wytchnienia, ale wszystko to, na co czeka współczesny cywilizowany turysta, KTÓRY ZWIEDZAJĄC PŁACI I MA PRAWO WYMAGAĆ.

A więc, co możemy im zaoferować do zjedzenia i wypicia, jakie warunki noclegowe, ile czasu muszą stracić na czekanie na posiłki, czy miejscowości turystyczne są przygotowane do przyjęcia turystów? Na pojęcie „przygotowane" składa się wiele czynników, cała gama zagadnień często trudnych do rozwiązania, połączonych z koniecznością wydawania poważnych sum itp. Zresztą znamy możliwości i walory naszego regionu. Rzecz w tym, aby skromne jeszcze możliwości przy olbrzymich walorach turystycznych wykorzystać należycie. A w tym wypadku nie zawsze chodzi o pieniądze. Czystość, sprawna obsługa w restauracjach, dobre oznakowanie szlaków, przewodnicy, informacja turystyczna, zaopatrzenie, wykorzystanie możliwości zaopatrzenia we własnym zakresie, noclegi i posiłki w domach prywatnych, godziny otwarcia sklepów i niektórych punktów usługowych, ciekawe pamiątki — oto tylko niektóre z czynników decydujących o rzeczy najważniejszej — CZY TURYŚCI Z MOŻLIWOŚCIAMI WYBORU WŁAŚNIE DO NAS PRZYJADĄ.

Dziś zamieszczamy kilka refleksji i obserwacji reporterskich z najbardziej uczęszczanego przez turystów regionu Gór Świętokrzyskich. Upalna czerwcowa niedziela wykazała, iż handel powiatu kieleckiego w zasadzie spełnił swą rolę. Przynajmniej wczoraj. Ale niepokojącym zjawiskiem jest fakt, iż już nie zawsze stoją na wysokości zadania instytucje i przedsiębiorstwa z Kielc, np. KZG. Przez kilka dni postaramy się informować czytelników i naszych gości o możliwościach Kieleczczyzny.

ŚWIĘTY KRZYŻ. Autokary z całego kraju. Opole, Olsztyn, Łódź, Rzeszów, Lublin, Warszawa, tłumy turystów. Godzina 11. Turyści zaspokajają pragnienie, bo na posiłek jeszcze za wcześnie. Restauracja „Gołoborze" i pawilon mają pod dostatkiem napojów chłodzących. Kiosk „Radostowej" sprzedaje lody.

(Dokończenie na str. 2)

Pod znakiem obchodów 50-lecia Wielkiego Październiku

X Wojewódzki Zjazd TPPR

Z udziałem około 180 delegatów z całego województwa obradował wczoraj w Kielcach X Statutowy Wojewódzki Zjazd TPPR. W prezydium zjazdu zasiedli: I sekretarz Ambasady ZSRR w Warszawie — Iwan Korczma, sekretarz ZG TPPR — Edwarda Orłowska, członek egzekutywy KW PZPR, redaktor naczelny „Słowa Ludu" — dr Marian Skarbek, przewodniczący ZW TPPR, wiceprzewodniczący Prez. WRN — Ryszard Dziekan, członek prezydium WK ZSL — Julian Kukułka, sekretarz WK SD — Leon Jezierski zca kierownika Wydz. Propagandy KW PZPR — Zygmunt Szabat, wicekurator KOS — Józef Koziowski, sekretarz WKZZ — Krystyna Firmanty, sekretarz ZW TPPR — Józef Poświat i działacz TPPR z „Radoskóru" — Marian Gwarek.

Referat sprawozdawczy z działalności ZW TPPR w Kielcach za lata 1964—1966 wygłosił Ryszard Dziekan.

W tym okresie znacznie zwiększyły się szeregi członków TPPR. Jeśli z początkiem 1964 roku mieliśmy w województwie 744 koła, 90 członków zbiorowych i 874 szkolne koła przyjaciół, to na koniec 1966 r. cyfry te kształtowały się odpowiednio: 842 koła, 280 członków zbiorowych i 1382 SKP. Na uwagę zasługuje działalność kulturalno-propagandowa towarzystwa. Pobudzono do pracy mało aktywne ogniwa i instancje, wprowadzono wiele atrakcyjnych form popularyzowania osiągnięć ZSRR w dziedzinie budowy komunizmu i pogłębiania wiedzy o rozwoju kultury narodów Związku Radzieckiego.

Dużą rolę w realizacji zadań towarzystwa spełniły komisje problemowe: młodzieżowo-pedagogiczne, kulturalno-oświatowe, języka rosyjskiego i powstałą w 1966 r. Komisja Absolwentów Uczelni Radzieckich.

Dyskusję rozpoczął swoim wystąpieniem dr Marian Skarbek, przekazując w imieniu egzekutywy KW PZPR, ZSL i SD życzenia pomyślnych obrad. Mówca wyraził towarzystwu serdeczne podziękowanie za trudną, ofiarną i społecznie pożyteczną pracę. Następnie głos zabrał

(Dokończenie na str. 2)

Konflikt na Bliskim Wschodzie przekształcił się w otwartą wojnę

◆ Izrael rozpoczął agresję na ZRA atakami powietrznymi — 86 samolotów napastnika strącono ◆ Jordania i Syria przystąpiły do kontrofensywy ◆ Nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

MINISTERSTWO Spraw Zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej zakomunikowało wczoraj rano, że o godz. 7 czasu warszawskiego Izrael rozpoczął agresję przeciwko Zjednoczonej Republice Arabskiej atakami powietrznymi na lotniska w Kairze i strefie Kanału Sueskiego. Radio informowało, że Izrael rozpoczął ofensywę lotniczą i lądową przeciwko ZRA. Radio Kair przerwało swe programy, nadając komunikaty o walkach. Podano, że wojska egipskie stawiają opór nieprzyjacielowi.

W Tel Awiwie ogłoszono wczoraj rano komunikat oficjalny stwierdzający, że w południowej części pustyni Negew „toczą się walki między lotnictwem i siłami pancernymi ZRA, które przesunęły się w kierunku Izraela oraz wojskami izraelskimi."

Zjednoczona Republika Arabska zwróciła się do Jordanii i Syrii, aby przyłączyły się do akcji celem odparcia nieprzyjaciela.

Komunikat ogłoszony przez naczelne dowództwo sił zbrojnych ZRA o godz. 9.55 czasu warszawskiego informuje, że o godz. 7.00 (według czasu warszawskiego) Izrael podjął zakrojoną na wielką skalę agresję powietrzną i lądową przeciwko ZRA.

Dowództwo oznajmiło, że Izrael zaatakował z powietrza szereg lotnisk na półwyspie Synaj, w strefie Kanału Sueskiego, a także bazę lotniczą pod Kairem.

Komunikat dodawał, iż w danej chwili nieprzyjaciel atakuje na wszystkich frontach i dokonał nalotu na Szarm El-Szejk w pobliżu cieśniny Tirańskiej.

„Nie ulega wątpliwości — stwierdza komunikat — że

(Dokończenie na str. 2)

Odmówił wykładów dla „zielonych beretów"

Amerykański lekarz wojskowy, kpt. Howard Levy, który odmówił prowadzenia wykładów z zakresu medycyny dla członków formacji „zielonych beretów" walczących w Wietnamie, skazany został na trzy lata ciężkich robót i usunięty z wojska. Sprawa toczyła się przed sądem wojskowym w Columbii (Południowa Karolina). Na zdjęciu Howard Levy w kajdankach opuszcza gmach sądu wojskowego po ogłoszeniu skazującego wyroku.

CAF Unifax

Odroczenie wizyty prezydenta Francji w Polsce

Z powodu sytuacji na Bliskim Wschodzie prezydent Francji generał de Gaulle postanowił — w porozumieniu ze stroną polską — odroczyć swoją wizytę, którą miał odbyć w Polsce w towarzystwie ministra spraw zagranicznych, począwszy od 7 czerwca br.

Wizyta ta nastąpi, gdy tylko to będzie możliwe.

Na zdjęciach: u góry — prezydium zjazdu. Referat wygłasza R. Dziekan; niżej — fragment sali.

fot. Z. Jonko

E. Ochab wręczył prezesom i sędziom Sądu Najwyższego pisma o ich wyborze

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab dokonał 5 bm. w Belwederze uroczystego wręczenia nowo wybranym prezesom i sędziom Sądu Najwyższego pism o ich wyborze.

Z okazji tego zaszczytnego wyboru — zwrócił się E. Ochab do zebranych — chciałbym złożyć wam serdeczne gratulacje i przekazać w imieniu Rady Państwa najlepsze życzenia sukcesów na powierzonym wam posterunku, szczególnie ważnym dla umocnienia praworządności socjalistycznej, dla dalszego umacniania autorytetu Sądu Najwyższego.

8 bm. rozpoczyna się spis rolny

W dniach 8—14 bm. przeprowadzony zostanie czerwcowy spis rolny. Oprócz zbieranych co roku danych, dotyczących powierzchni gruntów i zasiewów, liczby zwierząt inwentarskich oraz z zakresu elektryfikacji rolnictwa — spisem rolnym objęto w br. dodatkowo szklarnie i inspekty oraz uprawy warzyw gruntowych według gatunków. Spis szklarni i inspektów przeprowadzi się we wszystkich gospodarstwach uspołecznionych. Natomiast warzywa będą spisywane w gospodarstwach indywidualnych, które pod uprawę warzyw przeznaczyły przynajmniej 10 arów, tam jednak, gdzie w gospodarstwach są równocześnie szklarnie lub inspekty — warzywa gruntowe będą spisane niezależnie od objętej tą uprawą powierzchni.

W gospodarstwach indywidualnych dane spisowe zbierze ok. 80 tys. dwuosobowych zespołów składających się z rachmistrzów oraz przedstawicieli rad narodowych lub członków komisji rolnych rad. W gospodarstwach uspołecznionych spisu dokonają zarządy gospodarstw.

Należy podkreślić, że materiały spisowe służą wyłącznie do celów statystycznych i stanowią cenną pomoc w planowaniu gospodarczym w zakresie m. in. zaopatrzenia wsi w środki produkcji, zaś miast w artykuły spożywcze.

„Kosmos-163"

MOSKWA PAP. Związek Radziecki wysłał w poniedziałek w przestrzeń ponadziemską sztucznego satelitę „Kosmos - 163" z aparaturą naukową przeznaczoną do kontynuowania programu badań podjętych przez mikroksiężyce tej serii wiosną 1962 r.

Putsch

ATENY. W myśl dekretu, opublikowanego 31 maja w dzienniku urzędowym, Grekom zakazuje się uzyskiwania większych zarobków z pracy niż wynosi uposażenie premiera. Za przekroczenie tego zakazu grozi utrata pracy i kara, trzech miesięcy więzienia. Dekret godzi zwłaszcza w osoby zajmujące więcej posad niż jedną oraz pobierających równocześnie uposażenie i emeryturę. Jego postanowienia dotyczą także obywateli greckich, pracujących w kraju dla zagranicznych firm i organizacji.

Wszystkie dzieci są nasze

JUŻ 15 KSIĄŻECZEK MIESZKANIOWYCH DLA SIEROT

O naszej akcji podjętej wspólnie z Kuratorium Okręgu Szkolnego w ramach której instytucje i zakłady pracy fundują książeczki mieszkaniowe dla sierot informowaliśmy już czytelników.

I właśnie po raz drugi w Radomiu w Domu Dziecka nr 2 odbyła się uroczystość wręczenia kolejnych książeczek mieszkaniowych wychowankom tego domu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele „Radoskóru", Zakładów Wytwórczych Aparatury Telechnicznej i Spółdzielni Pracy „Spoiwo".

„Radoskór" ufundował pięć książeczek mieszkaniowych, które otrzymali: **Urszula Bełczowska, Roman Czajnik, Bogusława Guz, Teresa Kuna, Zofia Pawłuszek.** Od przedstawicieli ZWAT T-9 otrzymała książeczkę **Elżbieta Rogus** a **Elżbieta Piskorz** książeczkę ufundowaną przez Spółdzielnię „Spoiwo".

Uroczystość wręczenia tych książeczek miała niezwykle miły i wzruszający charakter.

(Dokończenie na str. 2)

Krajowe przedsiębiorstwo wyposażania biur zlokalizowano w Radomiu

Zapadła już decyzja i rozpoczęto organizację bardzo dużego oraz potrzebnego przedsiębiorstwa, któremu nadano nazwę Biuro Rozwoju Środków Organizacji i Techniki „Prebot". Przedsiębiorstwo to zostało zlokalizowane w Radomiu, a jego dyrektorem został mianowany dotychczasowy główny inżynier do spraw produkcji Zakładów im. gen. Waltera inż. **Edward Nowak.**

Nowa jednostka gospodarcza będzie miała za zadanie programowanie i bilansowanie kontroli jakości urządzeń dla biur. Zajmować się ona będzie również organizacją pracy biurowej. Przewiduje się że zatrudniać będzie około 200 osób — wybitnych fachowców organizacji pracy biurowej.

FR

Barbarzyńskie sposoby walki

Wojska amerykańskie w Wietnamie i ich „sojusznicy" nie cofają się przed żadnymi, nawet najbardziej barbarzyńskimi sposobami w stosunku do walczących patriotów i cywilnej ludności. Niektóre metody znane są nam dobrze z nieodległych jeszcze czasów — muszą budzić grozę i najwyższe potępienie. Powyższe zdjęcie przedstawia oddział żołnierzy południowokorcańskich podczas atakowania wioski na terenach oswobodzonych wcześniej przez siły Narodowego Frontu Wyzwolenia. Żołdacy południowokoreańscy umieścili przed gniazdem swego karabinu maszynowego „żywą zaporę" — związanego wieśniaka wietnamskiego. Zdjęcie to wykonano przed kilkunastu dniami podczas walk o wioskę Phone, w okolicy miejscowości Chu Lai.

CAF

Ćwiczenie wyższych dowództw i sztabów Wojska Polskiego, Narodowej Armii Ludowej NRD i Armii Radzieckiej

W ramach dorocznych wspólnych przedsięwzięć szkoleniowych zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, w dniach od 27 maja do 5 czerwca br., pod kierownictwem ministra obrony narodowej PRL, marszałka Polski Mariana Spychalskiego przeprowadzone zostało — na terytorium Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej wielokładowe ćwiczenie wyższych dowództw i sztabów Wojska Polskiego, Narodowej Armii Ludowej NRD i Armii Radzieckiej.

Na ćwiczeniach obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący Komisji Planowania Gospodarczego — S. Jędrychowski, sekretarz KC PZPR — W. Wicha, minister obrony narodowej NRD — gen. armii H. Hoffman, minister obrony narodowej CSRS — gen. armii B. Lomsky, wiceminister obrony ZSRR — gen. armii I. Pawłowski, wiceministrowie obrony narodowej NRD — gen. płk H. Kessler i gen. porucznik Z. Weiss, wiceminister obrony narodowej CSRS — gen. mjr K. Peprny oraz inni wyżsi oficerowie wymienionych bratnich armii.

W czasie ćwiczeń na terenie NRD — kierownictwo ćwiczeń oraz uczestniczący w nich goście spotkali się z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC SED, tow. E. Honeckerem. Na spotkaniu tym gen. armii H. Hoffman w imieniu rządu NRD udekorował marszałka Polski M. Spychalskiego, gen. armii B. Lomsky'ego oraz gen. armii I. Pawłowskiego złotym medalem braterstwa broni.

W monokini przez La Manche

LONDYN PAP. Panna Linda McGill, 20-letnia Australijka postanowiła przepłynąć wpław kanał La Manche. Wyczynowi panny Gill dodaje pikanterii fakt, iż chce ona pokonać La Manche w kostiumie monokini. Uzyskała już nawet pozwolenie od towarzystwa pokonywania kanału La Manche wpław.

Rzecznik tego towarzystwa powiedział, iż panna McGill może przepłynąć kanał La Manche zupełnie bez kostiumu, bowiem nie interesuje to jego organizacji.

W jednej wsi spłonęło 18 budynków

W niedzielę groźny pożar szalał w Łapczynej Woli (pow. Włoszczowa). Spłonęło 18 budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Rekord operatywności

LONDYN. — Z wagonu pociągu pospiesznego wyrzucono na zwrotnicę w Wolverhampton (W. Brytania) list, który kolejarze znaleźli i nie zapomnąc się z treścią przekazali posterunkowi policji na dworcu. Tam otworzono kopertę i natychmiast zatelefonowano do straży ogniowej w Blozwich. Straż zainterweniowała na czas. List brzmiał: „Panie Cotterill, zamaskowałem w Blozwich, ul. Ashbourne 32, nie wyłączyła imbryka elektrycznego. Proszę o zaalarmowanie gorlaz".

Konflikt zbrojny na Bliskim Wschodzie

(Dokończenie ze str. 1)

Izrael rozpoczął agresję na wszystkich frontach. Chociaż wróg twierdzi, że to ZRA rozpoczęła atak, prawdziwy stan rzeczy jest obecnie oczywisty".

Według ostatnich komunikatów dowództwa wojskowego ZRA, w walkach powietrznych Izrael stracił 86 samolotów. 14 pilotów izraelskich dostało się do niewoli w rejonie Kanału Sueskiego.

Komunikat ogłoszony przez radio Kair podaje, że według zeznań złożonych przez pierwszego lotnika izraelskiego wzięto do niewoli, otrzymał on rozkaz zaatakowania o godz. 6 GMT lotniska egipskiego. Komunikat podaje imię i nazwisko tego lotnika, numer jego legitymacji wojskowej i jego jednostki. Zeznania tego lotnika — dodaje komunikat — zostały zapisane na telewizyjnej taśmie magnetycznej i zostaną wysłane do Rady Bezpieczeństwa.

Agencja MEN podaje, że o godz. 8.15 GMT rząd ZRA, poinformował oficjalnie przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ o wszczęciu agresji przez Izrael przeciwko ZRA.

O godz. 11 GMT radio Amman ogłosiło, że wojska jordańskie przystąpiły do kontrofensywy przeciwko Izraelowi. Wojska jordańskie podporządkowane zostały dowództwu egipskiemu. Zgodnie z zarządami stanu wojennego, premier Jordanii Saad Dżumma mianowany został gubernatorem wojskowym kraju.

Jak informuje agencja MEN, prezydent Naser otrzymał w godzinach rannych telegram króla Arabii Saudyjskiej Fajsala, wyrażający pełne poparcie dla ZRA. Król Fajsal zawiadomił Nasera, że wojska saudyjskie wkroczyły na teren Jordanii, by walczyć u boku bratnich armii arabskich.

Emir Kuwejtu Sabah As-Salam As-Sabah ogłosił, że „Kuwejt znajduje się w stanie obronnej wojny z Izraelem". Zgromadzenie narodowe Kuwejtu zwołane zostało w trybie pilnym.

Premier Sudanu ogłosił wojnę z Izraelem w deklaracji złożonej w sudańskim zgromadzeniu narodowym.

Premier Libanu Raszid Karami oświadczył, że „Liban gotów jest ze wszystkich sił przyczynić się do triumfu sprawy arabskiej".

Algierska agencja prasowa informuje, że w nocy z poniedziałku na wtorek pierwszy kontyngent narodowej armii algierskiej wyjeżdża do ZRA na pola walki.

* * *

Komunikat radia Kair podaje, że cysternowiec amerykański usiłował zablokować żeglugę na Kanale Sueskim ustawiając się w poprzek kanału. Na miejsce wysłany został holownik egipski, który usiłował przeszkodzić temu. Ponieważ próby te nie wystarczyły, władze egipskie wydały instrukcje holowania cysternowca amerykańskiego przez kanał.

* * *

Lotniska egipskie zostały zamknięte aż do odwołania i kierownictwo egipskiego lotnictwa cywilnego zawiadomiło wszystkie samoloty, które miały lądować w Kairze, by wstrzymały loty lub zmieniły trasę.

* * *

Komunikat dowództwa syryjskiego podaje, że „wojska syryjskie w odpowiedzi na agresję izraelską przystąpiły do akcji wojennej. Lotnictwo syryjskie zbombardowało rafinerię naftową w Hajfie. Rafineria stanęła w ogniu". Według tego komunikatu, trzy odrzutowe samoloty izraelskie zostały strącone.

Zjednoczone dowództwo arabskie zakomunikowało, że samoloty Jordanii, Iraku i Syrii przeprowadziły wspólne operacje powietrzne przeciw obiektom wojskowym w różnych punktach terytorium Izraela. Sądząc z komunikatów izraelskich, zaatakowane zostały z powietrza miejscowości położone między Tel-Awiwem a Hajfą.

Komunikat jordański podawał w południe, że w odpowiedzi na ogień z izraelskiej części Jerozolimy, artylerzja jordańska przystąpiła do akcji.

Korespondent AFP podaje z Tel-Awiwu, że armia izraelska na niektórych odcinkach frontu posunęła się na południe i zmusiła do milczenia artylerię egipską.

* * *

Według sprawozdania generała Odd Bulla, szefa obserwatorów ONZ, wysłanego na ręce U Thanta, z wyjątkiem frontu izraelsko - egipskiego na innych granicach Izraela nie ma większych akcji.

NOWY JORK PAP. — Rada Bezpieczeństwa zebrała się w poniedziałek po południu według czasu warszawskiego na posiedzenie nadzwyczajne.

Sekretarz generalny ONZ U Thant wezwał Izrael i kraje arabskie do przerwania działań zbrojnych.

Ze swej strony, przewodniczący rady, delegat Danii Hans Tabor, wystosował apel o przerwanie ognia na Bliskim Wschodzie.

WE FRANCJI

Jak informuje AFP, prezydent de Gaulle przyjął wczoraj w godzinach rannych premiera Pompidou i ministra spraw zagranicznych Couve de Murville'a z którymi rozmawiał na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. Pałac Elizejski odmówił wszelkich informacji na temat tej rozmowy.

RADA NATO

Stała Rada NATO w Paryżu zebrała się na posiedzeniu zwołanym w trybie pilnym w celu przeprowadzenia konsultacji na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. Posiedzenie odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

POSIEDZENIE W BIAŁYM DOMU

WASZYNGTON PAP. Prezydent Johnson spotkał się w poniedziałek w godzinach rannych z sekretarzem stanu Rusk'iem, ministrem obrony McNamarą i zastępcą sekretarza stanu do spraw bezpieczeństwa Rostowem. Rozważano sytuację na Bliskim Wschodzie.

APEL PAPIEŻA

Papież Paweł VI wystosował apel do sekretarza generalnego ONZ U Thanta, wzywający do zwiększenia wysiłków ONZ na rzecz zaprzestania walki na Bliskim Wschodzie. Papież podkreśla, że w wypadku gdyby sytuacja się zaostrzyła, ONZ powinna zrobić wszystko co możliwe, aby ogłosić Jerozolimę jako miasto otwarte.

* * *

Kairski korespondent PAP tpd.), J. Dziedzic donosi, że wśród kolonii polskiej na terenie ZRA panuje spokój, wszystkie placówki polskie pracują normalnie. Polscy specjaliści zatrudnieni poza Kairem pozostają na swoich stanowiskach.

* * *

Egipski MSZ zwrócił się do sekretarza generalnego Organizacji Jedności Afrykańskiej — Diallo Telliego, by zawiadomił wszystkie państwa członkowskie o agresji izraelskiej.

DEKLARACJA TURECKA

Rząd turecki zwołany został na nadzwyczajne posiedzenie w związku z wypadkami na Bliskim Wschodzie. Po tym posiedzeniu premier Turcji Sulejman Demirel oświadczył, że „Turcja nie jest wmieszana w konflikt arabsko — izraelski. Turcja ma nadzieję, że uda się szybko położyć kres temu konfliktowi i w tym celu poprze wszystkie wysiłki ONZ zmierzające do doprowadzenia do pokoju w tej strefie".

Radio Rabat podaje, że król Maroka Hasan II wydał rozkaz jednostkom marokańskim oddanym do dyspozycji ZRA, by natychmiast wyruszyły w drogę.

* * *

Francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville odwołał swój wyjazd do Brukseli, gdzie miał wziąć udział w posiedzeniu rady ministrów „szóstki". Analogiczne decyzje podjęli jego koledzy, włoski minister Amintore Fanfani i minister bońskiego Willy Brandt.

* * *

W godzinach wieczornych z doniesień radia Kair wynikało, że wojska izraelskie zmuszone zostały do wycofania się z miejscowości Chan Junes w rejonie Gazy (po stronie egipskiej) po ciężkich walkach, w których udział wzięły jednostki palestyńskie i Palestyńczycy zamieszkujący to miasto. Wielka ilość nieprzyjacielskich wozów pancernych została zniszczona — dodaje komunikat.

Kolejny komunikat radia Kair mówił, że wojska egipskie odparły atak izraelski na miejscowość Kuntilla na półwyspie Synaj. Nieprzyjaciel zmuszony został do wycofania się stamtąd, tracąc przy tym wiele czołgów i amunicji.

Kolejny komunikat podaje, że atak na Abu Agilla, również na Synaju, został odparty.

Na drugim froncie, to znaczy jerozolimskim, siły jordańskie zajęły wzgórze Mukaber, siedzibę komisji ONZ do kontroli rozejmu. Leży ono w pasie „ziemi niczyjej". Wojska te zajęły również wzgórze Scopus, izraelską enklawę po jordańskiej stronie Jerozolimy. „Strona izraelska przeczy obydwu powyższym wiadomościom.

Według ostatniego komunikatu radia Damaszek, 30 samolotów izraelskich zostało zestrzelonych. Radio Ammam mówi o 12 samolotach izraelskich zestrzelonych nad Jordanią, radio Liban zaś o zestrzeleniu jednego samolotu w rejonie Bekaa.

Jak donosi agencja MEN, na terytorium całego Egiptu ogłoszony został stan wyjątkowy.

Wiadomości SPORTOWE

Mistrzostwa świata koszykarzy

Polska przegrała z Jugosławią

W kolejnym spotkaniu finałowym mistrzostw świata koszykarzy Polska przegrała z Jugosławią 78:82 (42:40). Pierwsza połowa meczu wskazywała na sukces Polaków, którzy w 5 min. pro wadzili 14:8, a w 11 min. nawet 25:19, by w efekcie po dwudziestu minutach gry uzyskać dwupunktową przewagę 42:40. Po przerwie gra była niezwykle wyrównana i bardzo zacięta walka. Na tablicy często pokazywał się wynik remisowy. W ostatnich minutach meczu udało się jednak Jugosłowianom uzyskać przewagę. Olbrzymi wpływ na ich sukces miał fakt, że Łopatka i Dregier jedni z naszych najlepszych zawodników w tym meczu, opuścili nieboże wcześnie boisko za 5 przewinienia osobistych.

Punkty zdobyli: dla Polski — Likszo 22, Łopatka 15, Fretikowicz 14, Langiewicz 12, Wichowski 6, Trams 4, Olszewicz i Dregier po 2; najwięcej dla Jugosławii — Kovac 27, Razmistovic 21 i Kouncic 12.

W drugim spotkaniu finałowym, rozegranym wczoraj, USA pokonały Urugwaj 88:53 (36:26). W tabeli prowadzi USA i ZSRR — po 4 pkt., przed Brazylią, Argentyną i Urugwajem po 3 pkt. oraz Jugosławią i Polską po 2 pkt.

Kolarze SHL najlepsi w mistrzostwach WKZZ

W Skarżysku odbyły się mistrzostwa WKZZ w kolarstwie szosowym w kategorii juniorów i seniorów. Na dystansie 55 km startowali juniorzy nieletni. Zwyciężył Suwart (Granat) 1.37,30, przed Bujakiem (Brod) w tym samym czasie i Adamczykiem (Granat) o 5 sekund gorszym. Trzy następne miejsca zajęli zawodnicy SHL — Piechota, Bochenek i Bęben w jednakowym czasie 1.37,45.

Juniorzy starsi startowali na dystansie 100 km. Zwyciężył Piotrowski (Granat) 2.41,20 przed Januszkiem (SHL) 2.41,25. Wiśniarskim i Mielewskim (obaj z Radomiska) po 2.41,30. Dalsze miejsca zajęli Kobiela (Brod) i Bączkowski (SHL) w czasie 2.42,16.

W kategorii seniorów (dystans 100 km) zwyciężył Tyczyński (Radomiak) 2.33,18 przed kolegą klubowym Szczurkowskim — 2.35,20. Dalsze miejsca w kolejności zajęli: Palya (Lechia) — 2.40,20, Proniewicz (Radomiak) 2.41,22, Raczyński (Lechia) 2.41,30, Zieliński (SHL) 2.41,30.

Zespołowo zwyciężyła drużyna SHL — 55 pkt. przed Radomiakiem — 52 pkt., Granatem — 38 pkt. i Bronią — 19 pkt. Drużynowo w wyścigach startowało 63 zawodników, ukończyło — 43.

lech

...i na III miejscu w MWG

108 czołowych polskich kolarzy stanęło na starcie jednej z najtrudniejszych imprez kolarskich w kraju — VII Małopolskim Wyścigu Górskim. W tym gronie nie zabrakło i kolarzy kieleckich, którzy rozkaczyliśmy czterech: Kosela, Kruka, Górecki i Bączkowskiego — wszyscy z SHL.

Na pierwszym etapie dl. 96 km z Krakowa do Żywca najlepszy „górski" kielecki zespół Kosela uplasował się na 10 pozycji z czasem o niecałą minutę od zwycięzcy etapu. Wzdłuż na — rezerwowego zawodnika polskiej drużyny na XX Wyścig Pokoju, Kruk był 36, Górecki 39, Bączkowski 55.

Do drugiego etapu komisja sędziowska dopuściła tylko 80 najlepszych zawodników, a więc wszyscy kielczanie znaleźli się w tej grupie. Drugi etap — 32 km indywidualna jazda na czas, na trasie Żywiec — Sucha wygrał Surmiński (Opole) 47,47 tylko dlatego, że Woźniak ukarany został 2 karnymi minutami za niepreowidowa jazdę. Kielczanie poleciali stało: Kruk był 27 z czasem 50,30, Bączkowski — 33 z czasem 51,50, Górecki o 4 sekundy korszy, a Kosela dopiero 68 z czasem 53,05.

Natomiast bardzo dobrze polecieli kielczanie na najtrudniejszym trzecim etapie, Żywiec — Zakopane (110 km), na którym znajdowały się dwie premie górskie, a skala trudności przewyższał ion nawet słynne „czeskie kółce". Etap wygrał najlepszy kolarz wyścigu Woźniak 2.59,10, ale Kruk był 7 w czasie 2.59,45, Górecki 19 z czasem 3.02,17, Kosela — 20 miejsce 3.02,30 a Bączkowski 35 z czasem 3.06,25. Czwarty etap stanowiło kryterium po ulicach Zakopanego dł. 50 km. Zwyciężył Brodacki (Sarmata) 2.16,00. Kruk zajął 16 miejsce z czasem 2.18,40, Bączkowski był 25 z czasem 2.19,30, Górecki 32, a Kosela 43 w tym samym czasie. W ogólnej klasyfikacji wyścig wygrał Woźniak (Legia) 8.32,45 przed Surmińskim (Opole) 8.36,57 i Prekiem (Szczecin) 8.37,29, 4) Zadrożnym (LZS Warszawa) 8.37,40; 5) Łukiak (Opole) 8.37,51; 6) Dyla (LZS Łódź) 8.38,54, Kielczanie: 11) Kruk 8.53,25; 18) Kosela 8.57,35; 21) Górecki 8.59,12; 24) Bączkowski 8.59,16.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył zespół Szczecina przed Opolem i SHL Kielce. (R.K)

Jutro mecz Pachtakor — kadra olimpijska

Zgodnie z zapowiedziami w najbliższą środę, 7 czerwca w Kielcach odbędzie się nadzwyczaj atrakcyjny mecz piłkarski polskiej kadry olimpijskiej z Pachtakorem Taszkient.

Wczoraj w godzinach wieczornych zespół Pachtakora przybył do Kielc. Dziś w godzinach rannych najlepsza drużyna Uzbeckiej SRR przeprowadzi trening na stadionie Błękitnych.

OZPN (Sienkiewicza 21) przewadzi już przedsprzedaż biletów na ten atrakcyjny mecz. W dniu spotkania kasy będą czynne od godziny 16.

ZMARŁ prof. Jerzy Sawicki

Nauka polska poniosła nową, bolesną stratę. Z Brukseli nadeszła wiadomość o nagłym zgonie na atak serca wybitnego uczonego — prawnika prof. dr Jerzego Sawickiego, kierownika Katedry Prawa Karnego UW.

Zmarły był wybitnym teoretykiem prawa karnego i popularyzatorem wiedzy prawniczej. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę w postaci kilkuset dzieł naukowych, roz praw i felietonów na tematy prawne. Wiele z nich przetłumaczono na obce języki. Szcze gólnie dużo prac poświęcił prof. Sawicki problematyce międzynarodowego prawa karnego, w której to dziedzinie był pionierem, a następnie autorytetem w skali światowej. Szerokiej publiczności znany był jako „Lex".

Za zasługi w pracy naukowej i działalność w organach sądownictwa, prof. Jerzy Sawicki był odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi wysokimi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

Żył lat 57. Zmarł w Belgii, gdzie przebywał na uroczystościach 100-lecia Belgijskiego Kodeksu Karnego, zorganizowanych w Liege.

Rekord Polski DANUTY SOBIESKIEJ

Podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Belgradzie Danuta Sobieska ustanowiła w biegu na 800 m nowy rekord Polski, uzyskując 2.05,1. Poprzedni należał do Nowakowskiej i był gorszy o 0,6 sek. W biegu tym, w którym Polka uzyskała rekord kraju, zwyciężyła Nikolic (Jugosławia) — 2.02,8, wyprzedzając: Kesseler (NRF), Poehlitz (NRD) Pigni (Włochy) i Sobieską.

Sukces neohitlerowców i spadek popularności socjaldemokratów w wyborach w Dolnej Saksonii

BONN PAP. Neohitlerowska partia zachodnioniemiecka NPD może się cieszyć ze swego szóstego z kolei zwycięstwa w wyborach do Landtagu (parlamentu krajowego). W wyborach do Landtagu w Dolnej Saksonii, jakie odbyły się w niedzielę, narodowi demokraci uzyskali 7 proc. głosów i 10 mandatów. W ten sposób partia ta będzie miała swoich posłów w 6 spośród 10 parlamentów krajowych NRF. Zdystansowała ona również w Dolnej Saksonii wolnych demokratów pisując się na trzecim miejscu za SPD i CDU.

Według ostatecznych wyników, największą liczbę głosów uzyskała partia socjaldemokratyczna — 43,1 proc. (66 mandatów — poprzednio 73), na chrześcijańską demokrację padło 41,7 proc. (63 mandaty — poprzedniej kadencji 62), wolni demokraci uzyskali 6,9 proc. głosów (10 mandatów, poprzednio 14).

W Landtagu dolnosaksońskim socjaldemokraci od dawna dysponowali większością parlamentarną. Przewiduje się, że nowo utworzony rząd krajowy będzie tak jak poprzednio gabinetem koalicyjnym złożonym z przedstawicieli socjaldemokratów i chadeków.

Nikt nie okazuje zaskoczenia wynikami tych wyborów — pisze korespondent PAP red. J. Roszkowski. Komentatorzy podkreślają, iż wszystko potoczyło się na ogół zgodnie z przewidywaniami. Oczywiście prasa socjaldemokratyczna stara się osłabić znaczenie porażki SPD, argumentując, iż partia ta jesz cze raz „okazała się najsilniejszą partią dolnej Saksonii". Jednakże dominuje oparte na ścisłych danych liczbowych stwierdzenie: straty ponieśli socjaldemokraci, podczas gdy chadecja zyskała, i to bardzo poważnie, niemalże zrównując się już z SPD. Powstanie takiego układu sił tłumaczy się istnieniem „wielkiej koalicji" w Bonn. W sojuszu tym, jak zauważają obserwatorzy, zyskuje i to bardzo wyraźnie, niejako automatycznie, chadecja.

„Polacy na morzach świata"

Z okazji 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz Dni Morza Zarząd Wojewódzki LOK oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego zorganizowały impreze pod hasłem „Polacy na morzach świata".

W eliminacjach pisemnych i ustnych przeprowadzonych we wszystkich powiatach wojew. kieleckiego wzięło udział ponad 15 tys. uczestników. Większość uczestników wykazała się wysokim poziomem wiedzy o polskich tradycjach morskich, tradycji oręża polskiego na morzu, o sławnych Polakach — żeglarzach, odkrywcach itp.

Trzyosobowe reprezentacje powiatów spotkały się ze sobą na imprezie finałowej zorganizowanej w Kielcach w Technikum Chemicznym.

Zwyciężyli: Jerzy Pankiewicz z Liceum Ogólnokształcącego w Pińczowie, Andrzej Żyła z Technikum Chemicznego w Kielcach, Jerzy Adamski z Liceum Ogólnokształcącego im. Chałubińskiego w Radomiu.

Wezmą oni udział w eliminacjach centralnych, które odbędą się 11 bm. w Gdańsku.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego Męża, Ojca i Dziadka

KAZIMIERZA SIOŚNIŃSKIEGO

oraz okazali nam tyle współczucia — najserdeczniejsze po-

Z czym do gości?

(Dokończenie ze str. 1)

Ładny jest lokal „Gołoborze". Stylowe meble, ładna dekoracja, w ludowych strojach kelnerki. Zakład jest dopiero na rozruchu. Ma kłopoty z wodą. Nie gotowa jeszcze winda. Na obiad szykuje się 4 drugie dania i 3 rodzaje zup. Asortyment zimnych zakąsek znajdujących się w gablocie — raczej mizerny. Brakowało świeżego pieczywa. Sprzedawano ciepłe bułki.

Było sporo prywatnych sprzedawców lodów, odpustowych obwarzanków i tandetnych „pamiątek" w rodzaju gwiazdy szeryfa z podobizniami bohaterów Bonanzy itp. Regionalnych pamiątek — poza pocztówkami — prawie nie ma.

NOWA SŁUPIA. W osadzie jest na ogół czysto. Widać próbę urządzania zieleńców, rynek posamiatany. W restauracji GS „Pod jodłami" przeglądamy jadłospis. Jest w nim 5 rodzajów zup i 14 drugich dań. W ladzie chłodniczej 16 rodzajów zakąsek na zimno. Są napoje.

Rano wydano 150 śniadań. Na obiad restauracja posiada zgłoszenie na 103 osoby. Jak twierdzi kierownik K. Polowczyk, zaledwie połowa wycieczek zamawia posiłki wcześniej. Inni podjeżdżają autokarem pod lokal i chcą jeść. Np. w sobotę. Zamówiły obiady 3 wycieczki a obsłużono 6. To utrudnia pracę personelu, ale dotąd nie odprawiono z kwitkiem żadnej z wycieczek.

Restauracja „Pod skałką" GS przekazała na podstawie ajencyjnej umowy w zarząd osoby prywatnej. Rozmawiamy więc z kierownikiem — K. Raszyńskim. „Interes" idzie mu na razie dobrze. Dziennie wydaje ok. 300 obiadów, przeważnie nie zamawianych wcześniej.

BODZENTYN — jest bazą dla wielu wycieczek. Tu dziennie turyści spożywają ponad 500 obiadów. Dwa zakłady gastronomiczne („Turystyczna" i „Łysica") są zaopatrzone wręcz doskonale. W ladzie chłodniczej widzimy m. in. szynkę, schab, boczek, drób, sery, pomidory, ogórki, śledzie itp. I tu narzekają, że większość wycieczek nie zamawia wcześniej posiłków. Ale obsługują wszystkich.

ŚW. KATARZYNA. W „Babie Jadze" — tłok. Obiad je wycieczka z kopalni „Komuna Paryska" z Jaworzna. Posiłków nie zamawiali. Każdy zamawia i płaci oddzielnie. Przewodnik — Jacek Michalski — twierdzi, że najlepiej jest jeśli wycieczka wcześniej załatwi sobie posiłki, bo inaczej trudno zrealizować jest program.

W schronisku PTTK — wszystkie 200 miejsc noclegowych „obłożonych" jest już na cały czerwiec. Dziennie w schronisku żywi się 400 — 500 turystów.

SUCHEDNIÓW. W restauracji „Katarzynka" wydano w sobotę 350 obiadów. Gdy byliśmy, jadła obiad wycieczka z woj. rzeszowskiego. Zimny bufet — zaopatrzony dobrze. Wartość dziennej produkcji kuchni sięga 4 tys. zł. To dużo.

Ze wszystkich odwiedzanych w niedzielę miejscowości — Suchedniów, jeśli chodzi o wygląd miasta — jest najbardziej zaniedbany. Na ulicach zamiast zieleńców i kwiatów — chwasty. Ulice brudne.

Ogólne wnioski? Trzeba stwierdzić, że obsługa turystów była dobra. Szczególnie dobrze przygotowane były w niedzielę zakłady gastronomiczne spółdzielczości wiejskiej. Więcej natomiast winny wykazać inicjatywy władze miejscowości turystycznych w zadbaniu o czystość

Delegacja NK ZSL powróciła z NRD

Po kilkudniowym pobycie w NRD powróciła w poniedziałek do Warszawy delegacja NK ZSL która bawiła tam na zaproszenie kierownictwa Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej (DBD).

W wyniku rozmów przeprowadzonych przez delegację z kierownictwem DBD podpisano wspólne oświadczenie, w którym zostały nakreślone formy i zakres współpracy między ZSL i DBD.

Na warszawskim lotnisku przewodniczący delegacji Czesław Wycech udzielił przedstawicielowi PAP i Polskiego Radia informacji.

Prezes NK ZSL stwierdził m. in., że oświadczenie wytycza główne kierunki współdziałania ZSL i DBD w nawiązaniu do podpisanego niedawno między Polską i NRD Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy.

Współpraca będzie dotyczyć przede wszystkim problemów związanych z rozwojem rolnictwa i życiem wsi obydwu krajów.

Wszystkie dzieci są nasze

(Dokończenie ze str. 1)

Jest ona jeszcze jednym potwierdzeniem zamierzeń organizatorów akcji i znajduje szeroki oddźwięk w całym społeczeństwie wśród pracowników i dyrekcji zakładów pracy i instytucji.

Należy przy tym dodać, że „Radoskór" jest na co dzień opiekunem tego domu dziecka. Pracownicy fabryki fundowali już niejednokrotnie upominki dla dzieci, za sprawą Komitetu Opieki nad Dzieckiem, w czasie świąt i ferii zabierali do swoich domów i rodzin wychowanków Domu Dziecka. W czasie spotkania, na którym wręczono książeczki, przedstawiciel garbarni nr 4 należącej do „Radoskóru" wręczył najmłodszym wychowankom w wieku przed szkolnym paczki ze słodyczami, drobne upominki i paczki z odzieżą ufundowane przez załogę tej garbarni. Ponadto „Radoskór" zarezerwował pięć miejsc na obydwu turnusach kolonijnych dla dzieci z tego Domu Dziecka.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy telefonicznie zawiadomienie od kierownictwa Spółdzielni Pracy „Spolwo", że załoga tej spółdzielni postanowiła ufundować jeszcze jedną książeczkę mieszkaniową.

wp

* * *

W ten sposób dzięki ofiarności „Radoskóru" i Spółdzielni Pracy „Spolwo" możemy już w chwili obecnej odnotować na naszym koncie 15 książeczek mieszkaniowych ufundowanych przez zakłady pracy województwa kieleckiego. Jest to tym bardziej cenne, jeśli przypomnimy, że akcję naszą rozpoczęliśmy w dniu 1 czerwca br. Wierzymy, że najbliższe dni przyniosą dalsze zgłoszenia.

Wszystkim zainteresowanym przypominamy, iż meldunki o fundowaniu książeczek mieszkaniowych dla sierot z domów dziecka, należy przekazywać do Działu Łączności z Czytelnikami — Kielce plac Obrońców Stalingradu 2, a w Radomiu — ul. Żarnowiecka 3.

„Samochodowy rok" PeKaO

Dobrze znany mieszkańcom Kielc ze swoich atrakcyjnych towarów sklep PeKaO przy ul. Sowackiego od dłuższego czasu boryka się z trudnościami lokalowymi. Na skutek braku odpowiednich pomieszczeń i nadmiernego zagęszczenia powierzchni użytkowej, zdecydowano się dwa miesiące temu zlikwidować sprzedaż tekstyliów. Kierownictwu sklepu marzy się otwarcie osobnego stoiska z lekami (obecnie istnieje niewielki ich wybór na stoisku drogeryjnym), lecz znów na przeszkodzie stoi brak miejsca.

Bieżący rok w kieleckim PeKaO upływa pod znakiem wyjątkowego popytu na samochody osobowe i materiały budowlane. Dostarczone do sklepu wozy takich renomowanych firm jak NSU, Renault czy Wartburg, zostały sprzedane „na pniu". Jeszcze w czerwcu

INFORMACJA dla kandydatów na wyższe studia techniczne

Rektorat Kielecko-Radomskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Kielcach, podaje do wiadomości, że przyjmuje podania wraz z załącznikami:

1) karta kandydata,
2) świadectwo dojrzałości w oryginale,
3) uwierzytelniony odpis metryki urodzenia,
4) 3 fotografie o wymiarze 37x52 bez nakrycia głowy,
5) orzeczenie lekarskie oraz karta zdrowia — na pierwszy rok studiów dziennych — kierunki

MECHANICZNY, ELEKTRYCZNY i GARBARSTWA

w ramach Wydziału Ogólnotechnicznego, obejmującego pierwszy i drugi rok studiów.

Studia na roku trzecim i czwartym odbywać się będą na odpowiednich wydziałach specjalistycznych.

Podania należy składać w Dziale Nauczania Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Kielcach, ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego, w terminie do dnia 15.VI.1967 r. O terminie i miejscu składania egza-

BOLESŁAW DZIATOSZ

OŚRODKI DOBREGO PRZYKŁADU

Do pionierskiej przeszłości zaliczyć już wypada wysiłki organizacji społecznych i „Słowa Ludu" sprzed lat czterech i trzech, kiedy te wysiłki koncentrowaliśmy na przekonanie społeczeństwa, że idea Społecznych Komisji Pojednawczych jest ideą społecznie użyteczną, że warto, że należy takie komisje za wzorem Łodzi czy Wrocławia powoływać.

Dzisiaj nie brak nam własnych przykładów, że wśród wielu spraw tradycyjnie korkujących wymiar sprawiedliwości w sądach powszechnych, są takie, które można rozstrzygać poza sądem w sposób wychowawczy i tanio, co nie jest bez znaczenia.

Mamy już w naszym województwie prawie 210 Społecznych Komisji Pojednawczych, 210 „ośrodków dobrego przykładu" — jak je nazwał na ostatniej sesji Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Kielcach sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN — tow. Marian Rybicki. W tej celnej nazwie — „ośrodki dobrego przykładu" zawarte jest niejako wskazanie, co robić, by komisje, które u nas ponad wszelką wątpliwość się już przyjęły, upowszechniać.

Jaki jest nasz wojewódzki dorobek?

Chociażby ten, że w niektórych powiatach naszego województwa — tak jak w kieleckim czy radomskim — w 1966 r. ludzie zgłaszali po kilkaset różnych spraw. To dowód, że opinia społeczna przyswoiła sobie nowy skrót — symbol SKR.

Cenne i to, że w 1966 roku 81 procent spraw, które wpłynęły do SKR, znalazło swoje pomyślne, polubowne, za zgodą skłóconych stron rozwiązanie.

A przecież — dodajmy — nie były to sprawy łatwe — większość z nich dotyczyła sporów powstałych na tle złego współżycia grup ludzkich w środowisku. Niektórzy prawnicy przy tej okazji mówią o szczególnym fenomenie w związku z SKR — były bowiem sprawy, które latami się ciągnęły, trafiały do sądów różnych instancji, wyroki sądowe zaskarżano, rosła namiętność. Gdy jedna strona przegrała, czekała sposobnej okazji, aby odegrać się nad „przeciwnikiem", sprzedawano krowę i szmat ziemi, by „postawić na swoim" i w kolejnej instancji wygrać. A przy tym nie dostrzegano, że obie zacietrzewione strony — i ta co wygrywała i ta, co przegrywała — traciły. Nerwy, pieniądze, zdrowie.

Znane są „święte wojny" o przekroczoną granicę i między między sąsiadami, ba — między rodzinami. „Fenomen" polega na tym, że na przykładzie — w Rogowie koneckim na 28 takich spraw SKR rozwiązały 20. Bez kosztów, za zgodą obu stron.

Podobnie w Korczynie Starym — SKR doprowadziła do zgody między sąsiadami, którzy zdecydowali się swego czasu poświęcić resztę swego życia na to, by nawzajem się przekonać, że to oni właśnie mają rację wnosząc sprawę do sądu o przesunięty płot graniczny. W tym samym miasteczku podjęto decyzję, to znaczy taką decyzję podjęli sami ludzie przed SKR, w sprawach tak drażliwych jak dożywocie dla teściów i rodziców.

W Dwikozach zażegnano spór między bratem i siostrą na nie byle jakim tle, bo w sprawie podziału majątkowego. W Starachowicach też wielkie święto i triumf zgody — oto zakończył się zapiekły spór, od lat czterdziestu (!) prowadzony przez dwie rodziny. I tak dalej i dalej — spraw kilkaset.

Dlaczego udawało się? Wiele się przyczyn na to składa. Pierwsza i główna — to chyba przede wszystkim ta, że ludzie w gruncie rzeczy są dobrzy, mądrzy i do tego już dojrzali bardziej niżeli kiedykolwiek, aby arbitrów w swoich sprawach i sporach szukać wśród wielu „nieformalnych", a uznanych i szanowanych w środowisku ludzi. A więc — to nade wszystko właściwy dobór członków SKR. Ważne chyba i to, że tam się nie karze, z takiej „rozprawy" człowiek nie wychodzi z przekonaniem, że postawiłby na swoim, gdyby był lepszy adwokat i więcej faktów godzących w przeciwnika. Że tam przede wszystkim zmierza się do zgody.

Są i sprawy bolesne, wstydliwe i na życzenie stron można je pokazać, omówić bez udziału innych, bez upokorzenia. To też ma swoją dobrą stronę.

I dlatego, że SKR się przyjęły, że będą się rozwijać i mnożyć, że są bardzo potrzebne, trzeba powiedzieć i o „drugiej stronie medalu" — o brakach i niedostatkach, które szybko należy usuwać, by „ośrodki dobrego przykładu" działały jeszcze lepiej, jeszcze bardziej były potrzebne.

I nie pomylmy się — *jeśli wysuwa się wiele wniosków naprawy — to nie dlatego, że społeczne komisje przegrały, a dlatego, że chcą i mogą w społecznym interesie, na społeczne życzenie pracować jeszcze lepiej, słuszniej, skuteczniej.*

● Pierwsza sprawa do załatwienia — to sam dobór członków i przewodniczących. Jest dobry, będzie lepszy, jeśli ustali się zasade, kto ich ocenia, wysuwa, opiniuje. Kto im wreszcie pomaga. A to należy już do organizacji społecznych — chociażby do kółek rolniczych, KGW — które są już w 70 procentach we wsi Kielecczyzny. Niejednokrotnie stwierdzamy, że w tych organizacjach są ludzie z wyboru, cieszący się najwyższym autorytetem środowiska. Same te organizacje zdobyły autorytet w środowisku; stawiając na nich — z większą pewnością i trafnością delegujemy do SKR najodpowiedniejszych ludzi. A ponadto, rzecz niebagatelna, te organizacje będą mogły wziąć odpowiedzialność za „swoich ludzi" delegowanych do SKR. Oto odpowiedź na pytanie, kogo i jak desygnować, by nie popełniać błędów w doborze komisji.

● Są pierwsze sygnały „deformacji profesjonalnej" i „tęsknoty do formalizowania" w SKR. Przejawiają się one w tendencjach tworzenia SKR na zasadzie podziału administracyjnego miasta, czy gromady. W Kielcach zwyciężyła niedobra tendencja, aby organizować SKR-y przy dzielnicach KFJN, to samo w Radomiu. W Sandomierskiem powołano tyle SKR, ile jest GRN. A przecież komisje powinny powstawać tam, gdzie są potrzebne, „gdzie są sprawy", tkwić jak najbardziej w żywym organiźmie środowiska. Takie dzielnicowe komisje, czy gromadzkie nie zdają egzaminu — bo powstają jakby pod strychulec, „w systemie administracyjnym", a wtedy bywa i tak, że członkowie komisji przy dzielnicy KFJN nie znają ludzi, nie znają sprawy swego najbliższego środowiska. Wniosek — powołać przy komitetach blokowych, na wsiach — tam, gdzie są one potrzebne, gdzie coś się dzieje. Tam, gdzie tak formalnie, zgodnie z podziałem administracyjnym powstawały komisje, ożywały i inne przejawy formalizmu. Takie komisje występowały z wnioskami w sprawie przydziału im formularzy, między innymi i formularzy wezwań na „stawienie się na rozprawę przed komisją" (!). Były i inne przejawy naśladownictwa formy pracy i orzekania sądów powszechnych.

Na wspomnianym już posiedzeniu WK FJN zwrócono również uwagę, że w zespołach koordynujących działalność powiatowych i innych Społecznych Komisji Pojednawczych znalazło się bardzo wielu zawodowych prawników. I — rzecz zrozumiała — prawnicy ci posiadający i nawyki i pewien styl działania, własną praktykę w sądach powszechnych, chcąc nie chcąc w tym „profesjonalnym" sensie wpływali na organizację komisji i ich pracę, kładąc między innymi nacisk na prawidłowość orzecznictwa, a nie na społeczną perswazję i doświadczenia życiowe członków komisji.

Dlatego też — wysoko oceniając pomoc zawodowych prawników dla komisji, przede wszystkim w dziedzinie szkolenia, popularyzacji prawa — WK FJN kładzie nacisk, aby w zespołach koordynujących zwiększyć ilość doświadczonych pedagogów, psychologów, ludzi z dużym doświadczeniem w pracy społecznej.

● Z dużą rezerwą potraktować wypada pewne przyjęte już mierniki oceny dobrej pracy i aktywności komisji. Nie zawsze jest tak, iż ocena dobrze pracujących komisji może być wysoka wówczas, gdy wiele spraw wpływa do komisji. Może być i tak, że komisja ma mało spraw, na skutek tego, że prowadzi w swoim środowisku, jak to jest w przypadku wielu komisji Ostrowca — działalność profilaktyczną, wychowawczą, na skutek której nikną powody sporów. Gdy np. komisja jest inicjatorem powstawania małych świetlic i klubów dla młodzieży, wtedy młodzież znajdująca opiekę i miejsce zabaw nie będzie przyczyną licznych sporów między rodzicami. Dlatego prosty miernik ilości spraw — nie jest podstawowym.

● Warto jeszcze na jedno zwrócić uwagę. Przed dwoma laty KP i KM w naszym województwie dokonały analizy przyczyny i ośrodków powstawania sporów. Wydawałoby się więc, że z tej analizy wynikają kierunki organizowania komisji — i ogólny wniosek był taki, że najwięcej sporów w miastach jest w peryferyjnych dzielnicach gdzie zarówno niski poziom wyposażenia komunalnego jak i zasiedziałość starych rodzin powodowały zadrażnienia, dużą ilość sporów. Tymczasem mimo tej analizy jeszcze często idzie się po linii najiatwiejszej — organizuje się komisje w nowych dzielnicach, w śródmieściach — gdzie wiele spraw dobrze jest zorganizowanych i nie ma powodów do kłótni.

● I wreszcie, w krajobrazie Kielecczyzny, gdzie przeważa jeszcze ludność wiejska, szczególnie wiele wysiłku, więcej niż dotąd, poświęcić należy dla rozwoju SKR na wsi. Tam, gdzie spory najczęstsze.

Na szlakach bojowych PS

DERAIN I CZOŁ

Maj 1940 roku. Francuskimi drogami w kierunku frontu maszerują pułki polskiej Dywizji Strzelców Pieszych. Gdzieś za horyzontem słychać pomruk dział. Żołnierze są zmęczeni. Myślami są w dalekim kraju, z którego wygnała ich klęska. Nie wiadomo co przyniesie jutro. Obok swego plutonu idzie podporucznik Marek Leykam. Ale nie o wojnie w tej chwili myśli. Przed oczyma ma bowiem ciągle wspaniałą architekturę romańską południowo-zachodniej Francji. Pluton, którym dowodzi, znalazł się na wzgórzu, z którego roztacza się znajomy widok. Nasuwa mu się jakieś niejasne wspomnienie czegoś co go kiedyś zachwyciło. Ale co? Nagle ciśnienie kazało mu stanąć. Przecież to Derain! Zapatrzony w urzekającą perspektywę zapylonej drogi, zamkniętą pokołonym w dolinie miasteczkiem, nie widzi mijającego go majora, nie rzuca regulaminowej komendy — „Baczność! w lewo patrz". Po dłuższej chwili dopiero słyszy sformułowane do siebie pytanie i bąka coś nieskładnie w odpowiedzi. Rzeczywistość sprowadza go na ziemię. W momencie bezpośredniego poprzedzającym walkę z nawałą hitlerowskich czołgów, w obliczu okrucieństwa wojny, nie czas myśleć o pejzażach Deraina, francuskiego malarza i grafika — twórcy fowizmu, którego wiedziało się w czasach pokoju.

Dziś Marek Leykam jest jednym z najwybitniejszych architektów polskich. Z kampanii francuskiej przywiózł krzyż wojenny (Croix de Guerre), odznakę Dywizji Strzelców Pieszych i trochę przechowywanych, z pietyzmem fotografii.

Inż. arch. Marek Leyka zajmuje dziś czołowe m sce wśród architektów p jektujących dla przemysł CAF — Sokołowski

Wśród żywych do dzisiejszego dnia wspomnień najsilniejsze jest chyba to, które przypomina mu moment przekroczenia przez oddziały rozbitej dywizji granicy szwajcarskiej. Gorzka to była chwila, mimo świadomości, że żołnierze polscy sumiennie spełnili swój obowiązek, zyskując wysokie uznanie dowództwa francuskiego. Oddziały polskie przekroczyły granicę w zwartych szykach, defilując z bronią po raz ostatni przed swymi dowódcami. A Szwajcarzy witali ich okrzykiem „Niech żyje Polska".

Inż. arch. Marek Leykam niewiele chce mówić o sobie. Wymienia nazwiska kolegów, wspaniałych żołnierzy i szlachetnych ludzi. Poległych i żyjących. Rozproszonych po świecie i pracujących w Polsce.

Gdy organizowałem kompanię ppanc. — wspomina — nie przypuszczałem, że większość moich towarzyszy broni zginie w walkach nad Aisne i Oise oraz na przedpolach Paryża. Jednym z niewielu, którzy ocaleli jest kpr. pchor. Jan Gundlach. W najcięższych chwilach nie zapomniał o szkicownika. Stworzył małą kronikę walk swego oddziału.

Twarda rzeczywistość wojenna nie złamała ocalałych żołnierzy rozbitej dywizji. Pokój unormował ich życie, dał im szanse odbudowywania zniszczeń, tworzenia nowego piękna.

Opracowanie CAF

Na zdjęciu: jeden z oddziałów Dywizji Strzelców Pieszych. Zdjęcie z maja 1940 roku.

CAF

Między V a VI Kongresem Zw. Zaw.

Ochrona zdrowia załóg

Organizacje związkowe Kielecczyzny, tak rady zakładowe i zarządy okręgów jak i Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych bardzo dużo miejsca w swojej działalności poświęcają w ostatnich latach ochronie zdrowia załóg, a także rodzin pracowników.

Dzięki inicjatywie władz związkowych popartych przez administrację państwową, pomocy Centralnej Rady Związków Zawodowych, poważnej rozbudowie uległa w naszym województwie sieć placówek przemysłowej służby zdrowia. Poprawiło się wyposażenie przychodni w sprzęt medyczny i aparaturę. Zwiększono liczbę lekarzy. W październiku 1964 roku uruchomiono Wojewódzką Przychodnię Przemysłową.

Przemysłowa służba zdrowia zapewnia obecnie opiekę profilaktyczno - leczniczą w przychodniach przyzakładowych, międzyzakładowych i poradniach higieny pracy dla blisko 190 tysięcy pracowników, w tym również dla załóg większości małych zakładów przemysłowych i budowlanych.

W okresie ostatnich trzech lat zwiększyła się ilość i poprawiła jakość świadczeń profilaktyczno - leczniczych. Zrezygnowano z masowo stosowanych w przeszłości przeglądów lekarskich na korzyść gruntownych badań profilaktycznych popartych w miarę potrzeby badaniami specjalistycznymi. Sama tylko pracownia chorób zawodowych Wojewódzkiej Przychodni Przemysłowej udzieliła 4 tys. konsultacji oraz wykonała około 2.500 badań profilaktycznych.

Wzrastające z każdym rokiem nakłady na działalność społecznej służby zdrowia, na powiększenie bazy leczniczej, stwarzają coraz lepsze warunki opieki nad zdrowiem rodzin pracowników. Pod koniec 1965 roku w 21 szpitalach Kieleczczyzny liczba łóżek wynosiła 5.498. W miastach pracowały 52 przychodnie obwodowe i rejonowe. Na wsiach 178 ośrodków i spółdzielni zdrowia. Rozbudowana została na szeroką skalę opieka profilaktyczna w zakresie zwalczania gruźlicy i innych chorób społecznych.

Mimo tych bezspornych osiągnięć w pracy społecznej służby zdrowia występują jeszcze pewne niedomagania. Ostatnia kampania sprawozdawczo - wyborcza w związkach zawodowych dostarczyła wiele krytycznych uwag dotyczących funkcjonowania wielu placówek leczniczych. Te właśnie krytyczne uwagi stały się tematem poszerzonego plenum WKZZ, które na początku bieżącego roku opracowało program dalszego doskonalenia pracy służby zdrowia i usprawnienia opieki lekarskiej nad załogami.

(b)

Sygnały dnia

W tych dniach zatwierdzona została nowa propozycja handlu, dotycząca sprzedaży owoców i warzyw. Ustalono mianowicie, że kierownicy sklepów będą mogli każdego dnia po południu — operatywnie i w miarę potrzeby — obniżać ceny niektórych warzyw i owoców. Chodzi o to, aby towar szybko więdnący i łatwo psujący się nie pozostawał w sklepach warzywniczych w charakterze nie nadających się do użytku remanentów. Żeby sałata czy łatwo psujące się truskawki były zawsze sprzedane w ciągu jednego dnia. Słowem, realizowana ma być zasada, że lepiej sprzedać taniej, niż nie sprzedać wcale.

Tę nową zasadę klienci powitają z uznaniem. Ale... W handlu warzywami i owocami istnieje sytuacja specyficzna. Nie udając się w ekonomiczne subtelności, a mówiąc najogólniej, pracownicy placówek detalicznych premiowani są m. in. za dbałość o towar, czyli za jak największą ilość produktów sprzedanych w 1 gatunku. Oczywiście, towar może być sprzedawany jako artykuł najwyższej jakości wtedy, kiedy jest przechowywany w odpowiedniej temperaturze, polewany wodą itp. Ale to naturalnie teoria — w praktyce I gatunek rzodkiewki czy sałaty bywa równie zwiędnięty i nieefektowny, jak niższe gatunki warzyw. Znamy to wszyscy z codziennego doświadczenia.

SAŁATA Z PRZECENY

I oto teraz, przy zachowaniu zasady przyznawania dodatkowej premii za sprzedaż warzyw w I gatunku, wprowadza się równocześnie możliwość obniżki cen, a tym samym obowiązek przeklasyfikowania towaru do niższego gatunku. Ponieważ rzecz cała ma opierać się na rozeznaniu i dobrej woli kierownika sklepu, wypada spytać, który kierownik dobrowolnie zdecyduje się na taką obniżkę? Przecież taka operacja dogodna dla klienta i gospodarki, kierownika uderzy po kieszeni.

Wątpliwość druga, dotycząca już nie samego kierownika, ale całego personelu sklepowego. Premie pracowników — to premie zasadnicze, stanowiące poważną pozycję w ich budżecie, są zależne od wysokości obrotów. Tymczasem przeceniony towar to niższe obroty. A w konsekwencji niższe premie. Podejrzewamy, że w tej sytuacji codziennie po południu każdy kierownik sklepu przeprowadzi dokładne wyliczenie, co mu się bardziej opłaca — czy sprzedać całej partii towaru po niższej cenie, czy też, przy mniejszym wysiłku ze strony personelu, sprzedać część warzyw po cenach wyż szych. Jeżeli z kalkulacji wypadnie, że dla sklepu wygodniejszy i korzystniejszy jest wariant drugi, żegnaj sałato z przeceną...

Jak więc widać, nawet najlepsze pomysły nie zawsze mogą być w pełni realizowane. Nie mogą być realizowane, jeżeli w parze z jedną zmianą zasad nie idzie modernizacja innych...

ELŻBIETA DĄBEK

Kielecczyzna w oczach innych

◆ Wakacje na Ziemi Kieleckiej ◆ Dlaczego jemy mało nowalijek? ◆ Ukarany kierownik PDK

Dla spragnionych ciszy i spokoju, dla miłośników pięknej przyrody, dla amatorów kąpieli i spacerów, dla grzybiarzy i wędkarzy, dla tych, którzy chcą dobrze wypocząć i dla tych, którzy są miłośnikami historii i zabytków, popularny „PRZEKROJ" proponuje swym czytelnikom wakacje na Ziemi Kieleckiej.

Zaszczyt to dla Kielecczyzny niemały, należy liczyć się z tym, że propozycja „Przekroju" „chwyci" tym bardziej, że rekonesansu licznych ośrodków wypoczynkowych i turystycznych Kielecczyzny dokonał specjalny wysłannik redakcji *Kajetan Kotowicz*. W doskonałej, utrzymanej w stylu „Przekroju" relacji autor pisze:

„Wielu ludzi szuka dziś: 1. wypoczynku zdala od modnych, ruchliwych i hałaśliwych centrów wczasowych, 2. za nieduże pieniądze; 3. w bliskiej odległości od miejsca zamieszkania. To wszystko daje Kielecczyzna położona w centrum Polski."

Autor poleca szczególnej uwadze podregion lysogórsko-chęciński (Słowik, Chęciny, Św. Katarzyna, Św. Krzyż i okoliczne wioski), podregion sandomiersko-opatowski (Golejów, Szydłów, Zawichost, Sandomierz, Kurozwęki, Rytwiany, Polaniec, Raków), podregion „Ponidzie" (Busko-Zdrój, Pińczów, Wiślica, Solec Zdrój), podregion Staszowskiego Zagłębia Przemysłowego (Cmielów, Iłża, Sielpia Wielka, Wąchock) podregion radomsko-kozienicki (Kozienice, Studzianki, przełom bałtowski).

Oczywiście rejestr miejscowości wyliczonych w „Przekroju" jest znacznie bogatszy. Sądzę, że i te wymienione uprzednio świadczą o tym, że „Jadą goście jadą.. i do nas dojadą". Oby tylko byli zadowoleni, obyśmy tylko potrafili zaspokoić ich życzenia. A to, nie zawsze napawać mo że optymizmem. Często niepotrzebne są wcale cenne inwestycje, wystarczy trochę dobrej woli zaopatrzeniowców, dobra organizacja wypoczynku, aby goście wyjeżdżali od nas zadowoleni. Aby powrócili tu znowu za rok wraz z nowo zwerbowanymi miłośnikami naszego regionu.

Turystyka — o czym pisaliśmy już nieraz — stanowi dla naszego regionu ważną szansę aktywizacji. Nie wolno jej zmarnować.

Uprawa warzyw przyspieszonych na terenie woj. kieleckiego tak w szklarniach jak i w inspektach wykazuje w porównaniu do założeń planowych przewidzianych uchwałą nr 222/65 Prez. WRN z dn. 13.08.1965 r. za wolne tempo rozwoju. Zwracca na to uwagę W. Ciźla w artykule zamieszczonym w „GAZECIE HANDLOWEJ":

„Uprawa warzyw szklarniowych w stosunku do roku 1964 wzrosła tylko o 7,9 proc. i wynosi 80,536 m kw., a w inspektach o 44,2 proc. i wynosi 269,600 m kw. Do roku 1970 przewiduje się wzrost produkcji szklarniowej w woj. zaledwie o 54 proc., a w produkcji inspektowej 81 proc."

Autor podkreśla jednak, że 50 proc. produkcji szklarniowej stanowią kwiaty, a 60 proc. produkcji inspektowej to produkcja rozsad pomidorów gruntowych, warzyw smakowych, kapusty, kalafiorów itp.

„Powolne tempo budowy urządzeń szklarniowych — twierdzi autor — widać przede wszystkim w największych miastach, właśnie tam, gdzie są one najbardziej celowe, np. w Kielcach. Produkcja szklarniowa w Kielcach stanowi tylko ok. 40 proc. zapotrzebowania. W Skarżysku, Starachowicach (Dokończenie na str. 4)

Budują boiska...

WIELKA akcja młodzieży ZMS-owskiej w miastach kieleckich trwa. Napływają dalsze meldunki o rozpoczęciu budowy boisk i innych prostych urządzeń sportowych — w odzewie na apel organizacji ZMS przy WSK Mielec i ZW ZMS w Kielcach.

Pow. Kielce. W kopalni „Ostrówka" młodzi robotnicy budują boisko do piłki nożnej w Zwierzyńcu — do siatkówki, kombinacie „Nowiny" — duży stadion.

Pow. Szydłowiec. Młodzież z Szydłowca buduje bieżnię lekkoatletyczną, boiska do piłki ręcznej i koszykówki, w Wierzbicy — boisko odsadowe, w Chlewiskach młodzi pracownicy Szydłowieckich Zakładów Przemysłu Terenowego urządzają boisko do piłki nożnej i siatkówki.

Pow. Busko. PKS-owcy w Busku budują boiska przy zakładzie i przy hotelu robotniczym, uczniowie LO w Chmielniku również budują 2 boiska (piłka ręczna i siatkówka).

Pow. Opatów. Opatów — strzelnica sportowa i boisko do siatkówki, Chmielów — strzelnica, Kunów — boisko.

M. Końskie. Technikum Ekonomiczne — kompleks szkolnych urządzeń sportowych. KZO — siatkówka, w mieście — dwa boiska.

Pow. Opoczno. OZMO — kręgielnia i boisko do siatkówki, Zakł. Płytek Ceramicznych — siatkówka, „Garlech" w Drzewicy — siatkówka.

Cenna inicjatywa młodzieży Mielca została czynem poparta przez szerokie rzesze młodzieży kieleckich miast i miasteczek. Masowa akcja budowy prostych urządzeń sportowych trwa. Przypominamy: w sierpniu wybrane zostanie najładniejsze boisko a jego społeczni budowniczowie będą nagrodzeni.

(L)

VII plenum w przemyśle terenowym

Kapitał twórczych myśli

Od VII plenum KC PZPR mija już siedem miesięcy. W znacznej części zakładów przemysłowych Kielecczyzny podsumowano już wkład pracy wniesiony przez organizacje partyjne i zakładowe komisje usprawnień w dzieło porządkogospodarki. Plon jest w postaci tysięcy wniosków, propozycji, z których już z powodzeniem i po sam zastosowano w praktyce. Pomału, ale konsekwentnie realizowane są programy usprawnień. Wiele takich mel unków napływa z kluczowych zakładów przemysłowych, takich jak ostrowiecka huta, zakłady metalowe w Sandomiu i Skarżysku, „Prom" w Piońkach, z Odlewni Kieleckich czy wierzbickiej Cementowni. W pracach nad realizacją uchwał VII plenum najbardziej był zaangażowany przemysł ciężki. Ta przesłanka jest zjawiskiem naturalnym i uzasadnionym. Wszelkie usprawnienia są właśnie tu najbardziej potrzebne i efektywne.

Przemysł terenowy nigdy nie był najlepszą wizytówką. Bo czym jest marnie wyposażony zakład produkujący gwoździe, łopaty, nawet sieczkarnie w porównaniu do sterowanych automatycznie przy pomocy zespołów pieców „Bukowej" „Nowin"? Bywa więc, że się dostrzega się tych malucz ch, od których, jakże często, zależy zaopatrzenie rynku. VII plenum KC PZPR pobudziło do działania również zakłady małych zakładów, które tem wzięte stanowią w naszym województwie bardzo ważny potencjał gospodarczy i produkcyjny.

Przemysł terenowy w Kielecczyźnie to setka różnych zakładów przemysłowych rozrzuconych po całym województwie, zatrudniają one 6500 ludzi i każdego roku dostarczają na rynek produkty wartości około 1 miliarda złotych. Długa jest lista produkowanych towarów. Od wspomnianych wyżej gwoździ i łopat poprzez obuwie, ubrania, meble, aż do urządzeń prasowych, maszyn rolniczych i pieców stalopalnych. Poważną pozycję zajmuje kooperacja z przemysłem kluczowym. W małych zakładach terenowych między innymi odlewa się części do kroplen Saurera, wykonuje szczęki i tarcze hamulcowe dla wszystkich samochodów, produkowanych w Starachowicach i na Żeraniu.

I właśnie w tym przemyśle terenowym w okresie ostatnich siedmiu miesięcy — biorąc pod uwagę realne możliwości zrobiono szczególnie dużo. Prawie w każdym przedsiębiorstwie są już konkretne efekty prac komisji.

W małym zakładzie — twierdzą znawcy problemu — robotnicy pracują z pokolenia na pokolenie. Ojciec ustępuje tu miejsca synowi. Są dobrymi fachowcami. Znają się na robocie i każdy chce zarobić. Często zdarza się, że po cichu narzekają na niewłaściwe zaopatrzenie stanowisk pracy w materiały i narzędzia, na kiepską organizację pracy, na marnowanie czasu. Głośno tego nie mówią. Taki nawyk.

— Kierownik, majster znają się na tym lepiej — powiadają. Widocznie tak być musi.

I oto po VII plenum przyszli do nich członkowie komisji po pomoc i radę. Pytali często o to, co kiedyś chciało się powiedzieć na zebraniu, ale nie było śmiałości. Interesowali się możliwościami takiego zorganizowania stanowisk pracy, by nie trzeba było tracić drogocennego czasu na szukanie materiałów i narzędzi, by móc lepiej pracować i więcej zarobić. Posypały się więc wnioski i propozycje, jak z rogu obfitości.

Komisje usprawnień, działające w przemyśle terenowym w pierwszym etapie swej pracy skoncentrowały więc swą uwagę — zgodnie zresztą z sugestiami pracowników na możliwościach zmniejszenia strat czasu na stanowiskach roboczych. Problem ten nie był czymś nowym. Podczas wprowadzania norm technicznie uzasadnionych również w zakładach przemysłu terenowego dużo

STANISŁAW BERUS

mówiono o tak zwanym efektywnym czasie pracy. Wyliczano wtedy dokładnie, co do sekundy, czas na przygotowanie produkcji, na operacje technologiczne. Wtedy robiono to z „urzędu". Nie dyskutowano z ludźmi, nie zawsze pytano ich o zdanie. I stało się tak jak wielu przypuszczało. Wadliwie funkcjonujące zaopatrzenie, zła organizacja dostaw wewnątrz zakładu, często doprowadzała do tego, że robotnicy — tak jak dawniej — musieli tracić więcej czasu, niż to wykalkulowano. Chcąc zarobić, wykonać plan musieli przyśpieszać pracę, co niejednokrotnie odbijało się na jakości.

Tym razem zaczęto śmiało mówić o tych wszystkich sprawach na otwartych zebraniach partyjnych, zgłaszać konkretne propozycje, wskazywać na przyczyny niedociągnięć. W Rzucowie, Staszowie, Sandomierzu, Włoszczowie, Skarżysku proces porządkowania gospodarki zakładów terenowych rozpoczęto więc od przeglądu stanowisk roboczych. Ujawniono sporo nieprawidłowości. Dla tych zakładów, gdzie to było możliwe opracowano normatywy zaopatrzenia stanowisk w materiały i narzędzia. Zgodnie z sugestiami robotników zdecydowano skończyć z ustawicznym chodzeniem po każdy potrzebny przedmiot do magazynu, czy rozdzielni. Bo przecież każde odejście od maszyny, to strata czasu i pieniędzy.

Do zakładowych komisji usprawnień wpłynęło ogółem 707 wniosków. 554 z nich uznano za realne, potrzebne i przyjęto do realizacji. 103 dotyczyły organizacji produkcji. Z tych ostatnich bez mała wszystkie już zastosowano praktycznie. Jakie dały efekty?

Oto, co na ten temat mówi dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego tow. Wiesław Szydłowski:

— W wyniku realizacji zgłoszonych wniosków i akcji porządkowania gospodarki zakładów wydajność pracy w stosunku do planu wzrosła średnio, w skali zjednoczenia, już o 1 proc. Wyraźnie poprawiła się rytmika. Od stycznia br. zjednoczenie systematycznie wykonuje nie tylko miesięczne, ale i dekadowe zadania. Bardzo pomyślnie układa się współpraca z przemysłem kluczowym. Zadania, wynikające z kooperacji wykonywane są zgodnie z harmonogramem dostaw. Wszystko to zawdzięczamy przede wszystkim znacznie lepszej organizacji pracy i sprawniejszemu zaopatrzeniu. W wyniku prac komisji udało się zaoszczędzić 2 mln. 300 tys. złotych na funduszu płac i wygospodarować około 60 etatów. I jeszcze jedna ważna sprawa. Mamy gwarancję że w bieżącym roku wartość produkcji przemysłu terenowego osiągnie rekordową sumę 1 miliarda 30 milionów złotych.

Obok wniosków dotyczących organizacji pracy, które już zastosowano praktycznie, komisje usprawnień rozpatrzyły, względnie mają na warsztacie całą serię innych propozycji, których realizacja na pewno przyniesie dalsze korzyści. Część z nich już znalazła się w programach działania, została akceptowana przez radę techniczno - ekonomiczną zjednoczenia.

Oto np. w Ostrowcu do dyspozycji przemysłu terenowego przekazano stary budynek liceum. Przeniesiony zostanie do niego warsztat odzieżowy. Poprawią się warunki pracy kobiet, zwiększy się produkcja odzieży. Po warsztacie zostaną w mieście stare pomieszczenia. Zaproponowano, by wykorzystać je na rozbudowę zakładu chemicznego, który jest potrzebny miastu i ma możliwości rozwoju. Wniosek komisji został akceptowany. W najbliższej przyszłości ostrowieckl przemysł terenowy zatrudni dodatkowo około stu kobiet.

W zakładach koneckich na początku bieżącego roku na skutek zmniejszenia zamówień zaistniała konieczność zwolnienia z pracy czterdziestu osób. Wydawało się, że nie ma innego wyjścia, Na jednym z zebrań grupa pracowników zaproponowała rozszerzenie produkcji kątowników perforowanych, szeroko stosowana ostatnio w różnego rodzaju magazynach. Okazało się, że jest na nie duży popyt. Znaleźli się kontrahenci. Ludzie pozostali, pracują, zarabiają. Podobnie było w zakładach w Suchedniowie. Sami pracownicy wskazali tam na możliwość zwiększenia o 20 proc. produkcji mebli kuchennych i waty drzewnej, która eksportowana jest między innymi do Anglii. Pracownicy, którzy mieli odejść — zostali i wydajnie pracują.

W Chlewiskach z inicjatywy komisji usprawnień utworzono w zakładzie grupę remontowo - budowlaną, która podjęła szereg prac budowlanych systemem gospodarczym. Dzięki temu obniżony zostanie tam koszt prowadzonych robót remontowych o 20 proc. Warto dodać, że pracownicy tej grupy remontowej zostali „wysgospodarowani" z administracji i wydziałów produkcyjnych.

Podobnych przykładów moż na przytoczyć znacznie więcej.

Na pewno dużą przesadą byłoby twierdzenie, że kielecki przemysł terenowy w sposób całkowicie zadowalający realizował wytyczne VII plenum. Nie wszystkie komisje działały dostatecznie sprężyście, nie uniknięto błędów. Mimo to jednak w większości przedsiębiorstw w wyniku dyskusji załóg i prac komisji rodzi się ciekawy program działania, który zakończy drugi etap. Program ten koncentruje się nie tylko nad organizacją pracy, ale również wskazuje na możliwości poprawy jakości wyrobów, lepszego wykorzystania nakładów inwestycyjnych itp. Część materiałów zatwierdziła już rada techniczno - ekonomiczna działająca przy zjednoczeniu. Pełne programy działania gotowe będą pod koniec czerwca. W lipcu zatwierdzą je do realizacji konferencje samorządów robotniczych.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że to co zrobiono w ciągu tych siedmiu miesięcy musi być traktowane, jako pierwszy krok na drodze do lepszej działalności gospodarczej przemysłu terenowego. Tę pracę trzeba będzie kontynuować. Zresztą sporo wniosków ma charakter długofalowy. Zaczną procentować później po wprowadzeniu ich w życie. Ale im wcześniej i lepiej ten kapitał twórczych myśli zostanie wykorzystany, tym szybciej wzrastać będą wyniki ekonomiczne kieleckiego przemysłu terenowego.

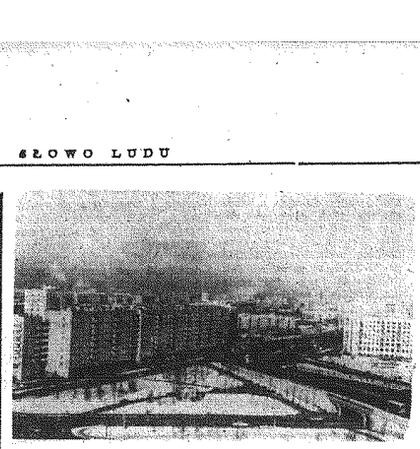

W ostatnich latach Związek Radziecki rozwinął najwyższe w świecie tempo budownictwa mieszkaniowego. W ubiegłym pięcioleciu wznoszono 10 mieszkań na tysiąc mieszkańców.
Fot. AR — J. Piasecki

50-lecie Kraju Rad

Budownictwo mieszkaniowe

Żaden z krajów socjalistycznych nie borykał się z problemem mieszkaniowym tak trudnym jak Związek Radziecki. Kwestia mieszkaniowa stanowiła jeden z najbardziej nabrzmiałych problemów społecznych Rosji carskiej na przełomie wieków XIX i XX. W okresie poprzedzającym rewolucję, stan zasobów mieszkaniowych w miastach wynosił 180 mln m kw. powierzchni użytkowej; na jedną osobę przypadało 7 metrów kwadratowych powierzchni o niskiej wartości użytkowej, pozbawionej prawie całkowicie instalacji sanitarnych. Taka była przeciętna, a znaczna część robotników zamieszkiwała w koszarach przyfabrycznych lub w domach noclegowych, w których na 1 osobę przypadało 1,3—2,5 m². Pomimo niezwykle prymitywnych warunków, wydatki na mieszkania sięgały w budżetach robotniczych 15—22 proc.

Trudna sytuacja początkowa, pogłębiona wieloletnim zahamowaniem budownictwa w okresie wojny, rewolucji i kontrrewolucji, niskie rozmiary budownictwa w latach NEP-u, wszystkie te czynniki rzutowały przez wiele lat na problem mieszkaniowy w ZSRR. Znaczny wzrost budownictwa mieszkaniowego w okresie pierwszych pięciolatek nie nadążał już za wzrostem zapotrzebowania kształtowanym przez towarzyszące industrializacji procesy urbanizacyjne. W roku 1926 ludność miejska liczyła 26 mln osób, w roku 1940 — ponad 60 milionów osób i mimo dwukrotnego zwiększenia stanu zasobów mieszkaniowych, ogólna sytuacja określana przez ilość metrów kwadratowych powierzchni na 1 osobę pozostała niemal bez zmian w porównaniu z rokiem 1913. W latach wojny zniszczeniu uległa piąta część radzieckich zasobów mieszkaniowych. W roku 1950, mimo zwiększenia o 1/4 stanu posiadania z okresu przedwojennego, ilość metrów kwadratowych przypadająca na mieszkańca była równie mała, jak w roku 1913.

Od roku 1950, w wyniku wydzielenia z funduszu inwestycyjnego olbrzymich sum na budownictwo mieszkaniowe, następuje w ZSRR stała poprawa sytuacji mieszkaniowej. Związek Radziecki rozwinął w tym czasie najwyższe w świecie tempo budowy mieszkań, przekazując rocznie (przeciętna z lat 1960—1965) ponad 10 mieszkań na tysiąc mieszkańców i podwajając zasoby mieszkaniowe w miastach w stosunku do stanu z roku 1950. Dla charakteryzowania rozmiarów radzieckiego budownictwa warto dodać, że przyrost mieszkań w miastach uzyskany w roku 1965 (2200 tys. mieszkań) był większy niż ogólna liczba mieszkań Finlandii, Norwegii czy Danii. Mimo powiększenia liczby ludności zamieszkałej w miastach do 120 milionów, ogromny rozmach budownictwa doprowadził do znacznego złagodzenia mieszkaniowego głodu i zwiększenia metrażu przypadającego na 1 osobę do 10 m kw.

W latach bieżącego pięciolecia ZSRR utrzymuje wysokie tempo budownictwa mieszkaniowego. Obecnym celem radzieckiej polityki mieszkaniowej jest likwidacja deficytu mieszkań w końcu bieżącej pięciolatki, połączona z podnoszeniem standardu mieszkań, ich wyposażenia i wykończenia. *(AR)*

Kielecczyzna w oczach innych

(Dokończenie ze str. 3)

wicach, Ostrowcu, Końskich potrzeby w tej dziedzinie zaspokajane są w 10 do 20 procentach".

Przyczyn takiego stanu autor wylicza wiele: *„...W Kielcach od paru już lat wywłaszczono stopniowo gospodarstwa ogrodnicze w związku z rozbudową miasta i nie przydzielono odpowiednich działek zastępczych. W innych miastach brak jest zaopatrzenia materiałowego. Mimo zapewnienia na cele budownictwa szkiarniowego przez Bank Rolny kredytów — od paru już lat te kredyty nie są wykorzystywane (tylko ok. 40 proc.), z tego właśnie powodu, że brak jest potrzebnych materiałów. ...Np. w roku 1966 na zapotrzebowanie zrobione przez Rejonowy Zakład Zaopatrzenia Ogrodników w Kielcach na 51.000 mb. rur przydzielono około 14.000 mb. Podobnie jest z innymi materiałami.".*

Fakt ten musi i smucić i zastanawiać, tym bardziej że z prostego rachunku wynika jasno, iż zapotrzebowanie na „zielony towar" wynosi 1.400 tys. ton, tj. dwa razy tyle co obecnie.

Bolesną sprawę dnia powszedniego, tym bardziej bolesną, że dotyczy ukarania kierownika, i to takiej placówki jak Powiatowy Dom Kultury, porusza na łamach „GŁOSU PRACY" *Leszek Burek.* Pisze on m. in.: *„Dość liczne skargi pracowników Powiatowego Domu Kultury w Kozienicach na kierownika Mirosława Materę spowodowały ostatnio wizytację tej placówki przez starszego inspektora pracy Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki w Warszawie oraz inspektora Woj. Inspekcji Pracy w Kielcach..."*

Okazało się, że kierownik PDK w Kozienicach dopuścił się wielu naruszeń obowiązujących przepisów prawa pracy oraz norm społecznego współżycia. Zwolnił jedną z pracownic będącą w ciąży, potem nie anulował tego wypowiedzenia, lecz przyjął ją na nowych, gorszych warunka pracy.

Autor opisując „praktyki" pana kierownika zwraca także uwagę na bardzo istotne sprawy. *„Przy przyjmowaniu pracowników, przyznawaniu nagród oraz rozwiązywaniu umowy o pracę nie współdziałał (kierownik — przypisek aut. Kas.) z radą zakładową. Pracownicy nie otrzymywali należnej im odzieży ochronnej, ręczników i środków do mycia, od lat nie przeprowadzane były społeczne przeglądy warunków pracy..."*

Wobec tak dużej ilości braków i niedociągnięć w działalności placówki, inspektor pracy Związku J. Topoczyński wymierzył kierownikowi PDK w Kozienicach Mirosławowi Materze karę w wysokości 1.500 zł".

Kończąc swoją relację, autor sugeruje, aby Wydział Kultury Prez. WRN w Kielcach zainteresował się bliżej działalnością tej placówki, dokonał analizy kadr i przydatności ludzi na powierzonym im stanowisku.

Popieramy tę myśl. Jeśli moglibyśmy coś zasugerować to to, aby takiej analizy dokonano również w innych placówkach kulturalno-oświatowych.

Ciekawe „Lato ZMS-67"

Bogato zapowiada się tegoroczna akcja „Lato ZMS - 67". Tej sprawie poświęcona była ostatnia narada w ZW ZMS w Kielcach.

Związek Młodzieży Socjalistycznej oprócz szeregu imprez artystycznych organizuje tego lata wiele obozów wypoczynkowych. Kielecki Zarząd Wojewódzki ZMS urządza szkolne i robotnicze 2-tygodniowe turnusy na wybrzeżu w Mielnie, Ustroniu Morskim, Jabłoni i Łebie oraz nad zalewem i Sielpi. Młodzież z fabryk instytucji biurowych i szkół będzie tam dyskutować o swoich problemach organizacyjnych, zawodowych i szkolnych (okres przedrzajzdowy w ZMS), będzie się doskonalić w sportach obronnych. To głównie, obok wypoczynku, przewiduje program owych turnusów.

Młodzież, która nie wyjedzie z miast, uczestniczyć będzie w licznych, organizowanych przez siebie pod egidą lokalnych władz ZMS, imprezach i spotkaniach podwórkowych — w swoich dzielnicach mieszkaniowych. Koła, sztaby podwórkowe i miejskie akcji „Lato - 67" w czerwcu urządzają wycieczki turystyczne po Ziemi Kieleckiej pod hasłem „Wędrujemy szlakami historii". Lipiec będzie miesiącem gier zespołowych, turniejów dzikich drużyn, rozgrywek piłkarskich. W sierpniu — sporty indywidualne (lekko atletyczne).

Spartakiady zakładowe rozpoczęły się już w maju w największych zakładach pracy w Kielecczyźnie. I tak np. w Radomiu odbywają się turnieje dzikich drużyn w piłce nożnej i siatkowej oraz w tenisie stołowym, zgadywanki terenowe pod hasłem „Szlakami historii Radomia", zawody strzeleckie, „czwartki lekkoatletyczne". Dużą imprezą będzie tu turniej kometki Rzeszów — Lublin — Kielce.

Młodzi starachowiczanie organizują w lipcu święto kwiatów (wystawa, konkurs), rajd motorowy, regaty kajakowe, w dzielnicach mieszkaniowych turnieje lekkoatletyczne, strzelnice, kometki, kosza, siatków. ki.

Kielce: spartakiada miejska, turniej kometki, dzielnicowe wycieczki, biwaki w podmiejskich ośrodkach wczasowych.

Ostrowiec: spartakiady dzielnicowe, zawody sprawnościowe, turnieje tenisowe, festyny, trójmecz siatkówki i piłki nożnej hut „Warszawa" im. Nowotki i „Stalowa Wola".

Wszystkie ośrodki miejskie, dzielnice i zakłady pracy w województwie w akcji „Lato ZMS - 67" walczą o „puchar lata", który ufundowany będzie przez ZW ZMS w Kielcach. *(L)*

LESLIE CHARTERIS

KRÓL ZEBRAKÓW

Tłum. Irena Doleżal-Nowicka

55

I butelka znalazła się w jego rękach. Po kilku sekundach udało mu się ją otworzyć.

— Dziękuję ci, Smith.

Łyknęła sobie porządnie, a potem naprowadziła jego rękę na kapsel.

— Muszę się zbierać, dobranoc.

Wyszła, zamykając za sobą starannie drzwi. Znów usłyszał trzask zamka.

Simon leżał na twardym łóżku i nagle zdał sobie sprawę, że ona ani razu nie dotknęła ręką butelki, robiła to zawsze przez materiał spódnicy. Przez całą noc leżał w czujnym półśnie, snując tysięczne domysły.

XI.

Wyjść udało mu się zupełnie łatwo — aż zbyt łatwo. Wczesnym rankiem usłyszał szelest kroków koło drzwi i ukradkowy trzask zamka. Kiedy po chwili spróbował otworzyć drzwi, ustąpiły z łatwością. Wystukał sobie drogę po schodach w dół, a niepozorny człowieczek za ladą prawie nie zwrócił na niego uwagi, kiedy przechodził obok. Dużej Hazel nie było nigdzie widać.

W roli ślepca trudno byłoby mu zgubić ewentualnych śledzących, ale wydawało mu się to niepotrzebną ostrożnością. Jeżeli w ogóle był podejrzany, to i tak już wszystko o nim wiedzieli, jeżeli nie — to nie jest śledzony. A wydawało mu się, że wie, jak sprawy stoją.

Wykąpał się i ogolił w swoim hotelu i kończył właśnie śniadanie, godne prawdziwego mężczyzny, złożone z bekonu i jajek, kiedy zadzwonił telefon.

— Mam nadzieję, panie Templar — usłyszał głos porucznika Kearneya — że nie zamierza pan opuścić miasta?

— Moje zadanie jest prawie ukończone — poinformował go Święty. — Z wybiciem północy z małego balonu spadnie na dach mego hotelu stalowa drabina. Wdrapię się na nią jak wiewiórka i odlecę na południe, gdy słońce będzie zachodziło za waszym cudownym jeziorem Michigan. To wszystko zresztą jest uzależnione od słońca — dodał z namysłem. — Gdy-

56

by tylko udało się odwlec zachód aż do północy i skłonić słońce, żeby dla odmiany zaszło na wschodzie, mój plan zostałby zrealizowany w stu procentach.

— Niech pan posłucha... — przerwał mu Kearney i westchnął. — Zna pan komisarza, więc muszę mieć dla pana pewne względy. Mimo to... — ton jego głosu się zmienił — otrzymałem pewne informacje z terenu Chicago.

— Świetnie — przyklasnął mu Święty. — Gdyby udało się panu natrafić na jakąś ciekawą jaskinię gry, bardzo proszę zawiadomić mnie o tym. Zagrałbym sobie, zanim wyjadą.

— Dowiedzieliśmy się — ciągnął uparcie Kaerney — że ten człowiek z kostnicy nazywa się Cleve Friend. Pochodził z Frisco, pracował w cyrku.

— Mógłby pan na ten temat ułożyć piosenkę — zaproponował mu Simon.

— Taa... Dlaczego jednak powiedział nam pan, że go pan nie zna?

— Ja to powiedziałem? — zdziwił się Simon.

— Tak pan sugerował, a to się nie zgadza z tym, czego się dowiedziałem.

— A czegóż to się pan dowiedział? — spytał Święty po chwili milczenia.

— Różnych rzeczy od ludzi z miasta. Oczywiście ludzi nie z pańskiej sfery. — W głosie Kearneya zabrzmiał wyraźny sarkazm. — Od wyrzutków, kombinatorów na torze wyścigowym, żebraków.

— Żebraków?

— Zamieściliśmy w dzisiejszej prasie zdjęcie Frienda — wyjaśnił Kearney. — Fotograf naturalnie podretuszował je trochę — wie pan, tę dziurkę w czole. Parę osób przyszło go obejrzeć i rozpoznało go. To jest cyrkowiec, to znaczy był nim, i kilka osób widziało go tutaj w Chicago w ciągu ostatniego miesiąca. Kilka z nich widziało również pana, a nawet was obu razem.

— Ci informatorzy oczywiście znają mnie z nazwiska?

57

— Niech pan posłucha, przecież pańskie zdjęcie było X razy zamieszczone w prasie. A więc jak to było z panem i z Friendem ostatnio? Czy pan go widział?

— Tego nie mogę panu powiedzieć.

— Nie może pan? —

— Nie mogę, jestem zanadto wstydliwy.

— Do diabła — wybuchnął Kearney. — A może mi pan powiedzieć, dlaczego sekcja wykazała, że Friend nafaszerowany był skopolaminą? Co?

Wyraz oczu Simona zmienił się.

— Skopolamina? Ale to nie było przyczyną jego śmierci?

— Pan sam doskonale wie, co było przyczyną jego śmierci. Widział pan wlot kuli. Nie będę tracił więcej czasu na rozmowy z panem. Na razie. Odłożę to na później. I nic mnie nie obchodzi, czy pan zna komisarza, burmistrza miasta czy prezydenta Stanów Zjednoczonych! Nie wolno panu opuszczać miasta, zrozumiano?

— Tak — zgodził się Simon — rozumiem. W porządku, Alvin. Będę tu siedział cichutko jak myszka. Nawet... — zawahał się — nawet powiem panu, dlaczego widziałem się z Clevem Friendem.

— Znowu jakiś kawał? — spytał podejrzliwie Kearney.

— Nie. Powinien pan się o tym dowiedzieć. Nie mogę tego na zawsze zachować w tajemnicy.

— No, jazda, niechże pan wydusi z siebie — Kaerney nie był w stanie zapanować nad niecierpliwością w głosie.

— Planowaliśmy jego morderstwo. Do widzenia, Alvin.

Odłożył słuchawkę nie zwracając uwagi na jakieś nieartykułowane dźwięki wydobywające się z gardła porucznika i nalał sobie jeszcze jedną filiżankę kawy.

— Takie właśnie historie nosza nazwę sfingowanych — zauważył zwracając się do Hoppy'ego, który rozpoczął swoje poranne ćwiczenia w pluciu śrutem do celu. — Ciekaw jestem, do czego to doprowadzi.

Jedna z kuleczek Uniatza wyskoczyła z filiżanki z kawą.

(c. d. n.)

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH

w Bytomiu ODDZIAŁ W RADOMIU
ul. Dzierżyńskiego 33

zawiadamia swoich odbiorców z woj. kieleckiego, iż w dniach od 26 czerwca 1967 r., do 8 lipca 1967 r. włącznie, przeprowadzana będzie inwentaryzacja:

WYROBÓW ŚRUBOWYCH W WYKONANIU ZGRUBNYM,

WYROBÓW ŚRUBOWYCH W WYKONANIU ŚREDNIODOKŁADNYM,

ARTYKUŁÓW DROBNEJ NAWIERZCHNI KOLEJOWEJ,

OSPRZĘTU TELETECHNICZNEGO.

Na czas spisu sprzedaż powyższych wyrobów będzie wstrzymana, wobec czego prosimy o wcześniejsze zaopatrzenie się w te wyroby.

1691-k

Przetargi

SPROSTOWANIE

Przetarg ograniczony Nadleśnictwa Opoczno z siedzibą w Sitkowej na sprzedaż samochodu „Warszawa Pick-up", ogł. w dn. 1.VI.67 r. za nr 1694-k odbędzie się w dn. 21 czerwca 1967 r., a nie 21 lipca, jak podano.

1627-k

Jedlińskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Zwolenniu OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na bieżący remont wnętrz budynków produkcyjnych. W zakres remontu wchodzą roboty tynkarskie, malarskie i elektryczne. Szczegółowy kosztorys znajduje się do wglądu w biurze zakładu. Termin otwarcia ofert ustala się na dzień 19.VI.1967 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzega się swobodny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

1694-k

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Jacentowie OGŁASZA II PRZETARG na dzierżawę sadu owocowego w roku 1967. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby indywidualne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie POM, w terminie do dnia 15.VI.1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.VI.1967 r., o godz. 11. Przystępujących do przetargu obowiązuje wadium w wysokości 10 proc. oferowanej sumy. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.

1709-k

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Jedlińsku OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontów budynków mieszkalnych, znajdujących się w Jedlińsku przy ul. Pocztowej nr 6 i 8. Przydział na materiały budowlane reglamentowane w miarę możliwości dostarczy zlecenodawca, pozostałe materiały budowlane zapewni zleceniobiorca. Dokumentacja kosztorysowa (ślepe kosztorysy) do wglądu w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Jedlińsku. Termin wykonania robót do dnia 31 września 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg" należy składać w biurze GRN w Jedlińsku, w godz. od 8 do 15, do dnia 16 czerwca 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 czerwca 1967 r., godz. 11. Oferty bez dokładnej kalkulacji (wyceny robót), podania terminu zakończenia robót, zestawienia potrzebnych materiałów reglamentowanych i innych warunków, nie będą brane pod uwagę. Inwestor zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w części, bez podania przyczyn.

1693-k

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Baćkowicach, pow. Opatów, p-ta Baćkowice, telefon nr 7 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie budowy magazynu paszowego i remont ogrodzenia zakładu, w miejscowości Baćkowice. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty należy składać do dnia 16 czerwca 1967 r. na adres: Dyrekcja Budownictwa Rolniczego w Kielcach, ul. Sienkiewicza nr 59. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 czerwca 1967 r., o godz. 10 w biurze DBRol. Kielce. Dyrekcja Budownictwa Rolniczego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

1628-k

UWAGA HODOWCY GĘSI!

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Kielcach i Radomiu

przypominają, że wszyscy hodowcy, którzy chcą sprzedać gęsi w GS-ach, **W OKRESIE OD 15 SIERPNIA DO 20 LISTOPADA 1967 R. — WINNI PRZEKAZAĆ W TERMINIE DO 11 CZERWCA BR. REFERENTOWI DROBIARSKIEMU GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" — WYPEŁNIONY FORMULARZ DEKLARACJI WSTĘPNEJ.**

Bez deklaracji wstępnej na sprzedaż gęsi nie może być spisana umowa, a tym samym GS i ZJD nie odbiorą gęsi w okresie 15.VIII. — 20.XI. br.

Gęsi nie objęte „umową na dostawę gęsi" bądź nie dostarczone przez rolnika na punkt skupu w terminie podanym przez ZJD w tej umowie, **BĘDĄ SKUPOWANE PO 20.XI.1967 R.**

1761-k

Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Kielcach, ul. Prosta 26 — OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu (dostawczego) ciężarowego marki FSO „Warszawa" typ „Pick-up" P-200 nr rej. CA-2479. Cena wywoławcza 16.400 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 21.VI.1967 r., o g. 10 w biurze przedsiębiorstwa. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu oraz przedłożyć zaświadczenie uprawniające do nabycia, wydane przez wydział komunikacji właściwego prezydium rady narodowej. Pojazd można oglądać codziennie w godzinach od 7 do 15 — Kielce, ul. Prosta 26.

1677-k

Wydział Budżetowo-Gospodarczy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szydłowcu, pl. Marii Konopnickiej 7, tel. 106, wewn. 4 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie rozbiórki dachu na biurowcu Prez. PRN w Szydłowcu oraz nadbudowę trzeciej kondygnacji. Dokumentacja (projekt) wraz ze ślepym kosztorysem do wglądu w Wydziale Budżetowo - Gospodarczym — pokój nr 40, codziennie w godz. od 9 do 12. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.VI.1967 r., o godz. 9. Zastrzega się wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

1683-k

Polski Związek Motorowy w Kielcach OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodów: 1) „Żuk" CA-4419, cena wywoławcza 25.200 zł, 2) „Pick-up" CA-4188, cena wywoławcza 22.000 zł. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne upoważnione do posiadania ww. pojazdów. PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż: 1) „Warszawy" M-20 CA-3650 — cena wywoł. 24.000 zł, 2) „Skody" 1202 Combi CA - 5876 — cena wywoławcza 65.000 zł, 3) 10 kompletów kół ogumionych do trakcji konnej po 800 zł każde. Przetarg odbędzie się w dn. 21.VI. br., o godz. 10 — w lokalu PZM przy ul. Świętokrzyskiej 10b. Pojazdy można oglądać w przeddzień i w dniu przetargu. Wadium w wys. 10 proc. ceny należy wpłacić w kasie lub na n. konto w NBP — II O/M Kielce nr 504-9-396. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1656-k

Zakład Energetyczny Kielce OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego m.f. „Warszawa" nr rej CK-0545, cena wywoławcza 12.000 zł, na samochód m.f. „Pick-up" skarosowany, nr rejestr. CA-3009, cena wywoławcza 16.415 zł. Przetarg odbędzie się dn. 21 czerwca 1967 r., o godz. 10 — w biurze ZE Kielce, ul. Świerczewskiego 29. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej — w kasie ZE Kielce, do dnia 19.VI.1967 r. Pojazdy można oglądać w ZE Kielce od 6.VI.67 r., w godz. od 10 do 14.

1663-k

Przedsiębiorstwo Geologiczne w Kielcach, ul. Górników Staszicowskich 18 — OGŁASZA PRZETARG na zakup pojazdu samochodowego: 1) samochód osobowy „Warszawa" CA-5768 — nieograniczony — cena wywoławcza 35.000 zł, 2) samochód osobowy „Wołga" CA-5768 — nieograniczony — cena wywoławcza 34.000 zł, 3) samochód ciężarowy „Star 25" CA - 5781 — ograniczony — cena wywoławcza 23.800 zł. Przetarg odbędzie się dnia 21.VI.1967 r., o godz. 10 — na terenie przedsiębiorstwa. Pojazdy można oglądać w dniach od 14 do 17.VI.1967 r. pod ww. adresem. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

1665-k

Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Lipsku n. Wisłą OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż motocykla marki „Junak" wraz z przyczepą, nr silnika 19281, nr ramy 74384 — cena wywoławcza 7.625 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 21 czerwca 1967 r., o godz. 9 — w budynku straży. Motocykl można oglądać od dnia 10.VI.1967 r. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 20 czerwca 1967 r. na konto Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lipsku — Pełnomocnik NBP Lipsko nr 522-93-13 — Wydz. Budżet. Gosp.

1662-k

Zakłady Precyzyjne „Iskra" Kielce, ul. Mielczarskiego 45 OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie urządzeń do badania trwałości łożysk typ UL-55 szt. 5, typ UL - 54 szt. 2, typ UL-55 szt. 7, typ UL-56 szt. 2 — z materiałów oferenta. Dokumentacja techniczna znajduje się w Zakładach Precyzyjnych „Iskra" w dziale inwestycji, tel. nr 82-41 do 45, wewn. 120 — do wglądu w godzinach od 7 do 15, w soboty od 7 do 13. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Oferty z podaniem ceny i terminu wykonania należy składać w dziale inwestycji lub przesłać pocztą w zalakowanych kopertach do dnia 17 czerwca 1967 r. z dopiskiem na kopercie „przetarg". Otwarcie ofert nastąpi dnia 19.VI.1967 r., o godz. 11. Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

1540-k

Zakład Energetyczny w Skarżysku-Kamiennej, ul. Konarskiego 12, telefon 405, 406, 407 — OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY na wykonanie odwodnienia oraz drenażu terenu posterunku energetycznego w Zwolenju. Rurociąg odwadniający, długości 275 m należy wykonać z rur betonowych Ø 200 mm. Drenaż pierścieniowy długości 74 m należy wykonać z rur ceramicznych Ø 12,5 cm. Termin zakończenia robót ustala się do końca października 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicy z uprawnieniami. Oferty zalakowane należy składać do dnia 20 czerwca 1967 r. włącznie, na adres Zakładu Energetycznego w Skarżysku-Kamiennej, ul. Konarskiego 12, pokój nr 46. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 czerwca 1967 r. o godz. 10 w Zakładzie Energetycznym Skarżysko-Kamienna, ul. Konarskiego 12, pokój 46. Dokumentacja i ślepe kosztorysy znajdują się do wglądu w Zakładzie Energetycznym, Skarżysko-Kamienna, Dział Inwestycji. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez udzielania wyjaśnień.

1672-k

PPH — „Gazy Techniczne" Wytwórnia w Skarżysku-Kamiennej, ul. Obywatelska 23 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty remontowo-budowlane w zakresie prac: murarskich, dekarskich, hydraulicznych, malarskich i elektrycznych w obiektach tutejszej wytwórni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające karty rejestracyjne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać na adres wytwórni z zaznaczeniem „przetarg", w terminie do dnia 15 czerwca 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 czerwca br. o godz. 9, w biurze wytwórni. Dokumentacja techniczna i ślepe kosztorysy znajdują się do wglądu w godz. od 8 do 12 w dziale technicznym wytwórni. Wytwórnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1679-k

Poszukiwanie pracowników

Lubelskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego — Inspektorat Handlu w Kielcach, ul. Średnia 10 — zatrudni natychmiast KIEROWCĘ z II kat. prawa jazdy.

1661-k

Zakłady Mięsne w Kielcach, ul. Zagórska 17 zatrudnią zaraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe o kierunku ekonomicznym i 4 lata praktyki w księgowości, w tym przynajmniej 1 rok na stanowisku kierowniczym, INŻYNIERA o specjalności technologia przetwórstwa mięsnego, na stanowisko z-cy dyrektora d/s produkcji, z co najmniej 5-letnią praktyką w przedsiębiorstwie przemysłu spożywczego, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym. Warunki płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy przemysłu mięsnego. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr zakładów przy ul. Zagórskiej 17.

1700-k

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, TECHNIKA DRZEWIARZA, MAGAZYNIERA, PRACOWNIKA DO ZAOPATRZENIA hydraulików-spawaczy, KANDYDATÓW DO NAUKI ZAWODU MURARSKIEGO — poszukuje Bud. Spółdzielnia Pracy „Spójnia" w Kielcach, ul. Świer-

»MOTOZBYT«

ZAWIADAMIA

Z dniem 22.V.1967 r. wprowadzone zostały nowe warunki sprzedaży motocykli:

— „WSK"-125 — cena 7.000 zł
wpłata przy zakupie 20 proc., pozostała należność płatna w 18 miesięcznych ratach,

— „PANNONIA" — cena 19.000 zł
wpłata przy zakupie 20 proc., pozostała należność płatna w 24 miesięcznych ratach,

— „SHL"-175 — cena 14.300 zł
wpłata przy zakupie 10 proc., pozostała należność płatna w 24 miesięcznych ratach,

— „WFM"-125 — cena 7.000 zł
wpłata przy zakupie 20 proc., pozostała należność płatna w 24 miesięcznych ratach,

1696-k

Prosimy o odwiedzanie naszych sklepów, w których nabyć można motocykle, motorowery, części, akcesoria, akumulatory, ogumienie itd.:
— KIELCE, ul. Czarnowska 22
— KIELCE, ul. M. Buczka 37/39
— KIELCE, ul. Waligóry
— RADOM, ul. Traugutta 56
— RADOM, ul. Jaracza 5
— SKARŻYSKO, ul. Norwida 16
— STARACHOWICE, ul. Żeromskiego 37
— OSTROWIEC ŚW., ul. Mickiewicza 46

Techniczna Obsługa Samochodów w Kielcach, ul. Krakowska 52 zatrudni natychmiast następujących pracowników: 1) ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA STACJI OKRĘGOWEJ, z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i znajomością branży samochodowej; wynagrodzenie do 3.000 zł plus premia regulaminowa, 2) KIEROWNIKA BIURA OBSŁUGI KLIENTA z wykształceniem średnim technicznym i znajomością branży samochodowej; wynagrodzenie do 2.900 zł, plus premia regulaminowa, 3) KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym oraz znajomością branży samochodowej; wynagrodzenie do 2.900 plus premia do 20 proc., 4) ST. MISTRZA LUB MISTRZA PRODUKCJI z płacą do 2.500 zł plus premia do 25 proc., 5) KONTROLERA TECHNICZNEGO z wykształceniem średnim technicznym i znajomością kontroli stanu technicznego samochodów, 6) ST. EKONOMISTĘ z wykształceniem średnim ekonomicznym do prowadzenia spraw związanych z gospodarką materiałową; wynagrodzenie do 2.800 zł plus premia regulaminowa, 7) ST. KSIĘGOWEGO z wykształceniem średnim ekonomicznym lub ogólnokształcącym i stażem pracy w księgowości minimum 6 lat; wynagrodzenie do 2.200 zł plus premia regulaminowa, 8) KIEROWNIKA SEKCJI ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEJ z wykształceniem średnim i praktyką w administracji; wynagrodzenie do 1800 zł plus premia do 15 proc.

1607-k

Centralne Biuro Studiów i Projektów Wodno-Melioracyjnych — Oddział w Kielcach przyjmie do pracy INŻYNIERA BUDOWY MOSTÓW oraz INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA WODNEGO i MELIORACJI na stanowiska projektantów i asystentów. Warunki pracy i płacy do omówienia w Biurze Projektów — Kielce, ul. Dzika nr 27.

1703-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych — Centralne Zakłady „Prestal" w Kielcach, ul. Mielczarskiego 123 — zatrudnią natychmiast pracownika na stanowisko ST. KSIĘGOWEGO KOSZTÓW. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne oraz praktyka w oddziale księgowości. Wynagrodzenie wg UZ obowiązującego w naszym zakładzie.

1702-k

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Łodzi — Zakład w Kielcach, ul. Gwardii Ludowej 15a — zatrudni TECHNIKÓW GEOLOGÓW z uprawnieniami dozoru geologicznego. Warunki płacy i pracy do omówienia w biurze zakładu.

1701-k

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" — Oddział Rejonowy w Kielcach poszukuje SPRZEDAWCÓW na warunkach zjeneżynych, do kiosków „Ruchu" na terenie m. Kielc. Warunki do omówienia w biurze przy ul. M. Buczka 11, pokój nr 17.

1698-k

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Nr 6 Ekspozytura w Radomiu, ul. Tybla Nr 8 zatrudni zaraz KONTROLERA TECHNICZNEGO, posiadającego średnie wykształcenie i zawodowe prawo jazdy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, codziennie od 7 do 15, tel. 6627.

1692-k

Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Radomiu ul. Żeromskiego nr 94 — zatrudni zaraz OPERATORÓW z uprawnieniami na spycharki SH-30. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłaszać się do działu zatrudnienia, pokój nr 12.

1689-k

Wytwórnia Pasz „Bacutil" w Sandomierzu zatrudni zaraz 2 ELEKTRYKÓW i 1 TECHNIKA ELEKTRYKA z kilkuletnim stażem pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze zakładu.

1501-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Kielcach zatrudni 5 PALACZY C.O. z uprawnieniami na kotły wysokoprężne do obsługi kotłowni w nowej zajezdni MPK Kielce przy ul. Krakowskiej. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr MPK — Kielce, ul. Rewolucji Październikowej 20c. III piętro, tel. 44-37.

1618-k

Kieleckie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego 49 — zatrudnią 2 TECHNOLOGÓW PIEKARNICTWA — wymagane średnie wykształcenie plus praktyka oraz PIEKARZY — wymagana szkoła podstawowa plus świadectwo czeladnicze lub mistrzowskie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

1622-k

Świętokrzyska Fabryka Narzędzi Rolniczych w Kunowie, pow. Opatów zatrudni zaraz EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko rewidenta zakładowego. Oferty prosimy kierować do działu kadr zakładu.

1626-k

Fabryka Samochodów Ciężarowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Starachowicach, ul. 1 Maja zatrudni zaraz 1 mężczyznę CHEMIKA — specjalistę z zakresu tworzyw sztucznych z wykształceniem wyższym i przynajmniej z 3-letnią praktyką. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr i szkolenia FSC.

1643-k

Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Kolejowych — Rejon Obsługi Sprzętu w Sitkówce przyjmie natychmiast: 2 MASZYNISTÓW PAROWOZU, 2 POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW PAROWOZU, 4 KIEROWNIKÓW POCIĄGU, 4 KONDUKTORÓW HAMULCOWYCH. Wyżej wymienieni powinni posiadać uprawnienia PKP. Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie do omówienia na miejscu w Rejonie Obsługi Sprzętu w Sitkówce.

1651-k

Rejon Eksploatacji Kamienia w Kielcach, ul. Ściegiennego 177, tel. 82-35, 36, 37 — zatrudni zaraz: — EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem ekonomicznym oraz praktyką w danym zawodzie, — ST. EKONOMISTĘ d/s TRANSPORTU — wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne lub ogólnokształcące oraz 5 lat praktyki w zawodzie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

1583-k

Kielecka Centrala Materiałów Budowlanych w Kielcach zatrudni natychmiast: ST. REFERENTA EKONOMICZNEGO d/s koordynacji branżowej — wymagane wykształcenie średnie i 6 lat praktyki w specjalności kierownika magazynu — w Bazie Materiałowej nr 1 w Kielcach i w Bazie Materiałowej nr 2 w Radomiu, z wykształceniem średnim i 6-letnią praktyką w branży mat. budowlanych, ST. REFERENTA HANDLOWEGO w Bazie Materiałowej Nr 3 w Pińczowie — wymagane wykształcenie średnie i 6 lat praktyki w specjalności, KIEROWNIKA Bazy Materiałowej Nr 4 w Końskich z wykształceniem średnim i 8-letnią praktyką w zawodzie. Warunki

Zgłoszenia

ZAKŁAD Energetyczny Kielce unieważnia zezwolenie Nr O-4-50/60 na zakup matryc i papieru światłoczułego, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy w Kielcach.

1617-k

DYREKCJA Państwowego Ośrodka Maszynowego w Jacentowie unieważnia zagubiony dowód rejestracyjny ciągnika „Ursus" C-135, Nr rej. CW-64-16, Nr podwozia 3452, Nr silnika 4182.

1708-k

Sprzedaż

„PEUGEOT 404" po 80 tys. km — sprzedam. Radom telef. 46-34 — godziny 18 — 21.

6721-R

DOM jednorodzinny, zabudowania, działka ziemi 1/4 ha — sprzedam. Kielce, ul. Piekoszowska 220 — Michta.

6011-g

SPRZEDAM „Żuka" nowego. Kielce - Bielogon, Górników 101, tel. 16-07.

6007-g

SPRZEDAM MZGS-250 (niebieski), stan idealny, przebieg 5.300, eksponat Międzynarodowych Targów Poznańskich, cena 20.000. Zgłoszenia: dozorca parkingu strzeżonego przy hotelu Centralnym — Kielce, po godz. 16.

6023-g

Różne

POTRZEBNA pomoc do dwojga dzieci. Kielce, ul. Ludwiki Wawrzyńskiej 13a, m. 8.

6015-g

ZAMIENIĘ 3 pokoje (piece), kuchnia, łazienka, rozkładowe, kwaterunkowe, 67 metrów, centrum Kielc — na pokój, kuchnię, wygody, i ewentualnie II piętro, centrum Kielc. Oferty: nr 6023 Biuro Ogłoszeń.

6022-g

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Kielce, Sagarina 4/36.

6020-g

GARAŻ do wynajęcia. Kielce, Marchlewskiego 46.

6022-g

NAGROBKOWE TABLICE Z MARBLITU polerowanego, czarnego — napisy grawerowane, wykonuje pracownia szklarska — Czarnecki, Kraków, ul. Czarnowiejska 39.

1749-k

BIURO matrymonialne „Syrenka" — Warszawa, Elektoralna 11 — poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami.

1729-k

ZNALAZŁEŚ teczki skórzanej (z dokumentami służbowymi), zagubionej w autobusie MPK, linia Nr 12 na trasie: Masłów — Kielce prosimy o zwrot za wynagrodzeniem: Kielce, Mickiewicza 12 — PIHM.

6016-g

ZATRUDNIĘ zdolną fryzjerkę damską. Końskie, telefon 447.

6020-g

RADOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH W RADOMIU
ul. Lubelska 9/11
POSIADA
DO UPŁYNNIENIA
UKŁADARKĘ SPALINOWĄ
(podnośnik) „Streatruc" 2PH/p.
Podnosi ciężar 600 kg na wysokość 4 m.
Cena do uzgodnienia.

1632-k

KURSY
■ SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO i GAZOWEGO
■ MECHANIKI POJAZDOWEJ — kwalif.
■ ŚLUSARSKI — kwalifikacyjny,
■ TOKARSKI — kwalifikacyjny — organizuje WZS „Oświata" Kielce, ul. Ściegiennego 11, telefon 81-56.

1345-k

RADA ROBOTNICZA RZFS „RADOSKÓR"

powiadamia, że reklamacje z tytułu WYPŁATY PREMII Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA 1966 ROK będą rozpatrywane tylko DO DNIA 30 CZERWCA 1967 r.

Podania należy składać do Rady Robotniczej RZFS „RADOSKÓR". Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane i rozpatrywane.

1695-k

C.K

WTOREK
6 CZERWCA 1967 R.

Dziś słońce wzeszło o godz. 3.18, a zajdzie o godz. 9.51. Imieniny obchodzą Norbert i Paulina.

Co gdzie kiedy?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.
CYRK „Bajka" (Starowarszawskie Przedmieście) — „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków" — godz. 18.
K I N Ai
„Romantica" — „Casanova 70" — włoski, kol. l. 16, g. 15,45, 18 i 20.15.
„Moskwa" — „Wielka ucieczka" — USA, pan. kol. l. 11, g. 15.30 i 19.
„Warszawa" — „Ścigani przez śmierć" — franc. pan. l. 16, g. 11, 13.30, 17.45 i 20. „Sztubackie kłopoty" — czeski, l. 11, g. 13.30.
„Bajka" — „Arsen Lupin" — franc. l. 16, g. 16, 18 i 20.
„Skalka" — „Gangster i urzędnik" — USA, l. 16, g. 16, 18 i 20.
„Letnie" — „Trzej muszkieterowie" — i seria, franc. pan. kol. l. 16, g. 20.15.
„Robotnik" — „Czarny dzień w Black Rock" — USA, kol. l. 16, g. 18.
„Satelita" — „Eskimosi Alaski" (Disneya) kol. g. 15 i 16.30. „Pan i astrolog" — czeski, kol. l. 12, godz. 18.
„Bobrza" (Bielany) — nieczynne.
„Górnik" (Rudki) — „Wojenna przyjaźń" — węg., l. 14, g. 18,30.
„Bartek" (Zagnańsk) — „Twarzą w twarz" — jug. l. 16, g. 19.
„Skalnik" (Wiśniówka) — „Czary mnoki" — franc. l. 16, g. 19.
„Echo" (Ostojów) — „Opowieść znad Donu" — radz. l. 16, g. 19.
„Globtorze" (Stupia Nowa) — „Kobieta z wydm" — jap. l. 16, g. 19.

UWAGA! Kierownictwo kin zastrzega sobie ewentualną zmianę programu oraz terminu wyświetlania filmów.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 15,45 — 21,15. Basen mały — 7 — 11,30, 16 — 21,15. Wanny — 7 — 21.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM I WYSTAWY
Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stale nieczynne. Oddział Muzeum Jat szkolnych 8. Żeromskiego ul. Świerczewskiego 25 czynny z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od 10 do 17.
Klub MPiK — Wystawa red. Zdzisława Marca pt. „Migawki z Grecji".
Salon „Chemiplastyka" (ul. Rewolucji Październikowej 4) wystawa prac malarskich Młodzieżowego Domu Kultury — czynna od g. 9 do 17.
WDK (Sala Lustrzana) — wystawa plastyków Kieleckiego Okręgu ZPAP z okazji 25 rocznicy powstania PPR, — czynna codziennie od g. 10 do 12 i od 13 do 19.
WSM (Sala Rycerska) — wystawa prac członków Klubu Artystów Plastyków Amatorów — czynna od g. 8 do 17, w niedzielę od g. 11 do 15.
„Fotoplastikon" — „Polska wyprawa na Spitzbergen".
TELEFON Y: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 97, Pogotowie WSW 32-23. Straż pożarna 68, Pogotowie Gazowe 49-23 i 22-82, Pogotowie Energetyczne 44-30, Komenda MO 50-41, Pogotowie wodno — kanal. 30-49. Pozrt. inform. o usług. 011, Hotel Centralny 30-44. Informacja kolejowa — 015.

Dobrze przebiega zbiórka na SFBSiI w pow. kieleckim

W ciągu minionych pięciu miesięcy roczny plan zbiórki na SFBSiI w pow. kieleckim wykonany został w 56 proc. Na podkreślenie zasługuje fakt, że 20 gromad wykonało już półroczny plan. Są gromady, które już całkowicie wykonały roczne zobowiązania w tym względzie. Do nich należą: Kucębów, Słupia Nowa, Bodzentyn, Bliżyn i Snochowice. Natomiast gromadom Strawczyn, Rudki, Zajączków i Zagórze oraz miastom Chęciny i Suchedniów już niewiele brakuje do rocznego planu.

Nastąpiej zbiórka na SFBSiI przebiega w gromadach: Dymniny, Morawica, Huta Nowa, Krajno, Sitkówka i Jawarznia.

Uwaga, Czytelnicy!

W tym tygodniu prawnik naszej redakcji będzie udzielał porad prawnych w dniu 8 bm. (czwartek) — a nie jak zwykle we wtorek.

Grasują chuligani ◆ Skargi na sklep ◆ Podeptane trawniki ◆ Więcej warzyw

SPACERKIEM po Szydłówku

KRÓTKI spacer po osiedlu mieszkaniowym na Szydłówku zaczęliśmy od ul. Wiśniowej. Przed jedynym na całym osiedlu sklepem mięsnym istnieje kilkuset osób. Znakomita okazja do wysłuchania wielu skarg gospodyń na nierytmiczne dostawy wędlin.

Przechodzę na drugą stronę placyku, który straszy kikutami rozbitych latarni i wchodzę do baru — kawiarni „Robotnik". Wnętrze jest czyste i schludne, bogaty wybór zakąsek i napojów. Personel baru użala się jednak na pijaków i chuliganików ściągających w godzinach wieczornych. Tutaj właśnie przygotowuje się oni do ekscesów, które mają miejsce na osiedlu oraz w okolicach Żalewu. Niemiłe wrażenie wywołuje także 1 to, że zarówno na ul. Wiśniowej jak i na ul. Zamenhofta, ul. Młodowej oraz ul. Nowowiejskiej większość niedawno zasianych trawników została już zdeptana.. Rodzice nie zwracają uwagi na swoje dzieci. Czy przykładem wielu innych, miejscowy komitet blokowy nie może zdobyć się na wysiłek posadzenia drzewek, doprowadzenia do porządku trawników oraz roztoczenia nad nimi opieki? Przykładem może im służyć piękny zieleniec szkoły podstawowej nr 16 przy ul. Toporowskiego oraz ogródek przedszkola nr 3 przy ul. Młodowej.

Dzień jest słoneczny i nie ma kałuż — nie ryzykuje jednak smaczu ul. Klonowej, która przypomina wiejską drogę po okresie roztopów.

Od strony ul. Rewolucji Październikowej trwa energiczna budowa kilku wieżowców. Tynkowane są także budynki zachodniej, najstarszej części osiedla. Zmieni to w znacznym stopniu wygląd tej części miasta. Obrzydliwie pod warunkiem, że uprzątnięte zostaną wreszcie zwały gruzu, kamieni i śmieci na podwórkach wielu posesji. Szczególnie razi to na ul. Toporowskiego (na zapleczu budynku hydroforni), oraz w pobliżu przystanku autobusowego przy ul. Jesionowej.

Według opinii mieszkańców osiedla — znacznie polepszyło się zaopatrzenie w warzywa i owoce, dzięki otwarciu kilku nowych kiosków. W dotkliwy sposób daje się natomiast odczuć brak w blokach pralni, co w połączeniu z częstym brakiem wody w godzinach wieczornych oraz jej niskim ciśnieniem, jest przyczyną ciągłych kłopotów.

Krótki spacer kończę na przystanku autobusowym linii nr 11, której pasażerowie chwalą regularność kursowania wozów. W dodatku na pobliskim postoju dolczyłem się aż 9 takówek.

(arz)

Komunikat

Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu zawiadamia, że poseł na Sejm — Tereza Budzynowski przyjmować będzie wyborców z pow. kieleckiego w sprawach skarg i wniosków dziś, od godz. 10, w gabinecie sekretarza Prez. PRN (ul. Mickiewicza).

Poseł Tereza Gąsiorkiewicz przyjmować będzie interesantów w ramach skarg i zażaleń. Dyżur poselski odbędzie się dziś w godz. od 10 do 14 w siedzibie Prezydium PRN ul. Mickiewicza 32 pokój 23.

Brawo organizatorzy!

Wielkie święto dziecięce

Ogniska kulturalne oraz świetlica dla dzieci przy Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Armatury" — od dawna przeżywają okazji opieki nad dzieciami w czasie posiekcyjnym. Zwłaszcza to ma, iż, wyraz w uzyskaniu I miejsca w ogólnopolskim konkursie na organizację świetlic i kółek zainteresowań dla dzieci.

Pięknie urządzona świetlica, modelarnia sekcyjnica, wiele kółek zainteresowań — to wspólny rezultat współpracy rodziców, zarządu spółdzielni oraz dzieci.

Z okazji MDD odbyło się tutaj w ub. sobotę wielkie dziecięce święto. Herold ogłosił otwarcie olimpiady sportowej. Zapłonął znicz, na maszt wciągnięto olimpijską flagę. Przy akompaniamencie dziecięcej orkiestry przemaszerowali przed królową i jej rycerzami mali zawodnicy biorący udział w wyścigu kolarskim, wyścigu na hulajnogach i na szczudłach. Rycerze czynili ukłoni na mieczu, a ślazce przeciągali sznur. Po wręczeniu medali zwycięzcom poszczególnych dyscyplin, oglądano przedstawienie kukiełkowe. Aktorami były dzieci, a kukiełki pomagały zrobić mamy. Trudno powiedzieć kto miał więcej lepiej czy dzieci, zaproszone przez młodzież osiedla z całej dzielnicy, czy rodzice obchodzący plac zabaw. (Uwaga! Dookoła placu zabaw piękne, ukwiecone kwietniki. Tutaj dzieci nie niszczą kwietni. Podziwiają kwiatki i troszczą się o wszystkie drzewa oraz trawniki). W części muzycznej wykorzystano po raz pierwszy nowy ekrokoen — dar zarządu spółdzielni.

Głównym organizatorem i duszą imprezy była kierowniczka świetlicy p. STANISŁAWA PYTKO. Codzienna wielogodzinna opieka nad świetlicą jest jej spełnioną pasją.

arz.

W szkole im. A. Zawadzkiego

Ta uroczystość z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczniów szkoły podstawowej nr 22 przy ul. Gagarina. W ub. niedzielę szkoła ta otrzymała imię Aleksandra Zawadzkiego i sztandar ufundowany przez załogę KZWM. W uroczystościach uczestniczyła żona patrona szkoły — Stanisława Zawadzka. Splendor był tym większy, że miły gość wręczał odznaki „Wzorowego ucznia" kilkunastu chłopcom i dziewczętom ze wszystkich klas, zasługującym osiągnięciami w nauce i pracą społeczną na to wyróżnienie. Szczególny powód do dumy miał poczet sztandarowy, który, przyjął z rąk przedstawiciela KZWM sztandar dla szkoły. Świadkami ślubowania na wierność hasłom, wypisanym na sztandarze — Ojczyzna, nauka, praca — byli wszyscy uczniowie, wielu rodziców.

Stanisława Zawadzka dekoruje Bożenkę Piec odznaką „Wzorowy uczeń". F-t. Z. Jonko

Notatnik kielecki

● Zrzeszenie Studentów Polskich Kielecko - Radomskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Kielcach zawiadamia, że w dniach od 10 do 25 bm. organizuje kurs przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie techniczne z matematyki i fizyki. Kurs odbywać się będzie w gmachu uczelni przy Alei Tysiąclecia. Koszt uczestnictwa wynosi 370 złotych. Zgłoszenia należy kierować do Rady Uczelnianej ZSP. Aleja Tysiąclecia tel. 80-74.

● ZSP Kielecko - Radomskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej zawiadamia studentów i zainteresowanych, że drugi odczyt z cyklu „Maszyny liczące i ich zastosowanie" odbędzie się 13 bm. o godz. 19,30, w sali nr 107, w Domu Technika.

● Zarząd Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „Związkowiec" przypomina członkom, którzy mają budowę we własnym domku w tym roku, że obowiązani są oni przedłożyć książeczki mieszkaniowe, które zostaną oprocentowane przez PKO. Następnie fundusze zgromadzone na książeczkach przekaże się do Banku Inwestycyjnego. Książeczki należy składać niezwłocznie w biurze Spółdzielni w godzinach od 7 do 8.

● W dniach 1 i 2 bm. w kilku wsiach naszego województwa wybuchły pożary. M. in. z przyczyn nieustalonych w Snochowicach w pow. kieleckim spłonęła stodoła i dwie obory, a w Woli Jachowej dom.

● W sklepie piekarniczym u zbiegu ulic i Maja i Dzierżyńskiego ob. Henryk T. (nazwisko i adres znane redakcji), kupił chleb „nadziewany" bliżej nieokreślonymi dodatkami. „Przekładaniec" do obejrzenia w dziale miejskim redakcji.

● Pasażerowie korzystający z autobusów MPK na trasie nr 15 skarżą się, że na końcowym przystanku tej trasy na dworcu PKP nie ma rozkładu jazdy. A podobno autobus nie kursuje w tzw. przerwie obiadowej.

W KLUBACH ŚWIETLICACH I CZYTELNIACH

◇ Dziś, o godz. 19.30, WDK zaprasza uczniów korzystających z pracowni politechnicznych na projekcję filmu oświatowego pt. „Bhp w pracowniach zajęć prak tyczno-technicznych".

◇ Wystawa humoru rysunkowego czynna jest w Klubie „Wiedza". Można ją oglądać codziennie, w godz. 16—21.

◇ Klub Nauczyciela zaprasza dziś, o godz. 19, na prelekcję mgr Stanisława Mijasa pt. „Bolesław Prus jako kronikarz Kielecczyzny".

◇ Film polski, „Barwy walki" wyświetlony zostanie w Klubie Milicjanta dziś, o godz. 18.

◇ „Miłość w literaturze i filmie współczesnym" — prelekcję pod takim tytułem wygłosi red. A. Łaszewski dziś, o godz. 19, w Klubie PAX.

W bieżącej pięciolatce

Główne zadanie — racjonalne wykorzystanie przyznanych funduszy

W kilku publikacjach staraliśmy się zapoznać naszych czytelników z zadaniami bieżącej 5-latki w poszczególnych dziedzinach gospodarczych Kielc — w przemyśle, obrocie towarowym, gospodarce komunalnej, budownictwie mieszkaniowym, oświacie i służbie zdrowia. Zadania są ogromne. Na ich realizację przeznaczono w sumie 3.631,3 mln zł.

A więc miasto ma szansę zrobić ogromny milowy krok naprzód w swoim rozwoju. Problemem jest jednak wykorzystanie funduszy w taki sposób, aby osiągnąć zamierzone efekty. Chodzi przede wszystkim o to, aby nadrobić zaległości w opóźnionym budownictwie obiektów komunalnych i zapewnić wystarczającą ilość miejsc pracy dla kobiet. Na gospodarzy miasta spada więc obowiązek bardziej racjonalnego wykorzystania przyznanych kwot, niż to było w latach ubiegłych.

Główny nacisk należy położyć na dalsze usprawnienie koordynacji w przygotowywaniu i wykonawstwie inwestycji. Zasada ta zastosowana częściowo w naszym mieście w ostatnich latach w dziedzinie przemysłu ciężkiego dała pożądane rezultaty. Władze miejskie dążyć więc będą do organizowania zespołów koordynujących i w innych dziedzinach miejskiej gospodarki — spółdzielczości pracy, obrocie towarowym, budownictwie itp. Postanowiono rozszerzyć m. in. działalność Dyrekcji Inwestycji Miejskich, będącej koordynatorem budownictwa mieszkaniowego, Głównie idzie o to, aby w odpowiednim terminie przygotować dokumentację i teren pod budowę. Szczególnie dużo uwagi wymaga zabezpieczenie warunków rozwoju budownictwa spółdzielczego.

Z braku dostatecznych środków na budownictwo nowych obiektów w zakresie służby zdrowia, oświaty i gospodarki komunalnej, Prezydium MRN dążyć będzie do organizowania inwestycji wspólnych. Ze względu na dość duże zaniedbania w gospodarce komunalnej, powstaje konieczność zwrócenia się do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z propozycją zwiększenia nakładów na rozbudowę sieci wodociągowej i remonty kapitalne ulic. Dla sprawniejszej koordynacji robót przy zbrojeniu terenów pod zabudowę zamierza się powołać specjalną komórkę inżynieryjną.

Istotny problem to zwiększenie możliwości przerobowych przedsiębiorstw wykonawczych. Dotyczy to przede wszystkim Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych. Warto tu podkreślić, że w latach ubiegłych w budownictwie obiektów komunalnych nie wykorzystano ok. 15 mln zł. W takiej sytuacji bardzo pożądane jest powoływanie w większych zakładach pracy, podlegających rozbudowie, samodzielnych oddziałów wykonawstwa inwestycyjnego.

Specjalna uchwała podjęta na sesji poświęconej omówieniu 5-letniego planu rozwoju gospodarczego miasta na lata 1966/70 precyzuje dokładnie zadania Prezydium MRN, mające na celu zabezpieczenia wykonania obszernych założeń planu.

(a.m.)

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Kielcach prosi wszystkich pracowników sezonowych zatrudnionych przy odszypułkowaniu truskawek o zgłoszenie się do pracy w dniu 7 czerwca 1967 r., tj. w środę, o godz. 5 — w biurze spółdzielni przy ul. Karczówkowskiej 11.

1776-k

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Kielcach

zawiadamia wszystkich mieszkańców budynków podległych administracji MZBM, że od dnia 1 czerwca 1967 r.

uruchomione zostało POGOTOWIE TECHNICZNE

usuwające wszelkie awarie powstałe w instalacjach wewnętrznych budynków.

● POGOTOWIE czynne jest w dni powszednie w godz. od 15 do 23, w niedziele i święta od godz. 7 do 23.

● Wszelkie zgłoszenia dotyczące powstałych awarii w budynkach, należy zgłaszać na adres: KIELCE, ul. MIELCZARSKIEGO 139 a — tel. 91/29.

Proporzec dla „Radostowej"

W ub. sobotę, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska „Radostowa" otrzymała proporzec Centralnego Zarządu Związku Spółdzielni Mleczarskich i Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego za zajęcie II miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie pracy.

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele władz partyjnych, państwowych i związkowych. Przyjechała również delegacja mleczarni w Tarnowskich Górach, która była dotąd posiadaczem proporca.

Otrzymując proporzec z rąk z-cy dyrektora Okręgu ZSM WINCENTEGO KOLENDY — dyrektor „Radostowej" tow. JAN WOŹNIAK przyrzekł nie tylko utrzymać II miejsce w kraju, ale skutecznie walczyć o pierwszeństwo.

Brygada obsługująca agregat do butelkowania mleka otrzymała z tej okazji tytuł Brigady Socjalistycznej. Brygadzista — STANISŁAW KORPAS i członkowie brygady oraz zasłużeni pracownicy mleczarni otrzymali nagrody i dyplomy.

(WK)

Zastępca dyr. Okręgu Zw. Sp. Mleczn. — K. Kolenda wręcza proporzec dyrektorowi „Radostowej" — tow. Janowi Woźniakowi. Fot. Z. Jonko

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na falach 1322 m i UKF 72,71 MHz.

5.00 Dziennik 5.15 Kalejdoskop rozr. 8.40 „Mówi Technika" 9.00 Dla klasy IV: „Kosmatka z niebieskiego ula" — słuch. 9.20 Franc. muz. lud. 9.40 Dla przedszkoli. „Mali przyrodnicy" — słuch. 10.00 „Nim się książka każe". 10.20 Z twórczości J. Haydna. 11.20 Koncert rozr. 11.40 „Rodzice a dziecko". 12.05 Wiad. 12.10 „Ma wyżynka nuit". 12.25 „Rolniczy kwadrans". 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 Dla klasy VII i VIII „Muz. ludowa zasiadów. 13.25 G. Enescu: I Suita ork. 14.00 „Jakby to była moja sztuka" — fragm. wspom. 14.15 „Sportowcy wiejscy na start". 14.30 Z estrad i scen oper. naszych zasiadów. 15.00 Wiad. 15.05 Prez. Tekst. w Zjednoczonej Górze. 15.15 Muz. polska. 15.45 Radioreklama. 16.00 — 19.00 Popołudnie z młodością: 16.05 Szukamy przeboju Studia Rytm. 17.30 Radiostopem śpo morzach, lądach i oceanach. 18.45 Red. E. Bończa w Radiowej Encykl. Akt. 17.00 „Naszym zdaniem". — „Masz kłopot — napisz do nas". 17.35 „Głos na przyrodę". 17.55 Wiad. 18.00 „Od Offenbacha do miuzaliu". 18.45 kurs jęz. ang. 19.00 „Praktyczna pani" 19.05 „Z księżarskiej ladyi". 19.10 Przegląd wydarzeń ekonom. 19.30 Ork. Łódzkiej Rozgł. 20.00 Dziennik. Program. Inne. Infor. sport. 20.30—22.00 Wieczór Literacko-Muz. 20.31 Teatr. Premiera Miesiąca. „Madame Bovary" — słuch. 21.44 C. Saint-Saens: „Zabeth". 21.49 „Notatnik kult." 21.59 Wieczorny koncert życzeń. 22.49 Piosenki J. Francaix. 23.00 Dziennik II wyd. 23.10 Wiad. sport. 23.18 „Sylwetka kompozytora — T. Szeligowski. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.10 — 3.00 Program nocny z Katowic.

PROGRAM II
na falach 202,2 m i UKF 70,40 MHz

5.30 Wiad. 5.35 Z badań OOPISP. „Zmiany i rezulaty". 5.45 Pogodne mel. 9.00 Z muzyką słowiańskiej. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Koncert. 10.50 „Korzenie nieba" fragm. pow. 11.10 „W obiektywie nauki". 11.20 Radiowa Poradnia Rodzinna. 11.35 Franc. muz. oper. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.35 Zagranicznia „Studia Rytm" 13.50 „Z wizytą u rada. historyków". 13.00 Utwory fort. 13.20 „Pod niebem Paryża. 14.00 N. Paganini: IV Koncert skrzypcowy d-moll. 14.30 „Zielone sygnały". 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Śpiewa Chór Woj. Zw. Gminnych Spółdz. w Koszalinie. 15.20 Mel. 15.30 Dla dzieci: „Babcia na tabloni" — odc. 1 opow. 16.50 Wiad. 16.05 Publ. międzynar. 16.15 — 18.45 „W Warszawie i na Mazowszu". 16.17 Mel. z filmu „Szarada". 16.35 „Sportkanie" — humor. 16.45 Zesp. Instr. M. Janicza. 17.00 Wiad. z Warszawy i wojew. 17.15 „Warszawski Merkury" 17.35 Francuscy soliści w naszym studiu. 18.00 „Głos Mazowsza". 18.35 „Na warszawskiej fali". 18.45 Mel. rozr. 19.00 Uniwersytet Radiowy 19.00 Wiad. 19.05 „Mów i śpiewaj". 19.30 „Kalejdoskop kult." 20.00 P. Czajkowski: Trzecia Symf. D-dur op. 29. 20.50 Przed Fest. w Zielonej Górze. 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sport i wyniki Total. Sport. 21.40 Gra zespół „Trzy słońce". 21.55 Studio Piosenki 22.20 Filozof. nowości książkowe. 22.35 F. Schubert: „Śmierć i dziewczyna" 23.17 Muz. tan. 23.50—24.00 Ostat. Wiad.

PROGRAM III
na UKF 71,71 MHz.

16.00 Program wieczoru. 16.05 Nie wszystko o swingu. 16.35 Głosy, które pamiętamy. 16.45 „Spadek" — słuch. 19.00 Mistr. franc. piosenki — J. Greco. 19.35 „Słońce mimo, Sema premiera" —odc. książki. 19.35 Słynni śpiewacy — M. Battistini. 19.55 Prz. przed festiwalem. 20.10 „Wielkie kariery w liczonkowym wydaniu". 20.30 Ansamble Gostyńska przedstawia piosenki z cała-concert. 20.40 Ist. o sporcie 21.00 „Niedziela będzie dla was". 21.40 „Królika pułnic" — opow. 21.50 Opera tygodnia. C. Debussy: „Peleas i Melisanda". 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda niedzielnia wieczorów Ch. Aznavoura. 22.15 Szkicem śledziwa. 22.35 Bacha gra L. Guilhot. 22.55 Współczesna poezja amerykańska 23.05 Wiersz dwóch skarbów 23.10 Muzyka tańca 23.45 Program na środę. 23.50—24.00 Na dobranoc gra zespół „Hawai-Club de France".

PROGRAM LOKALNY
na fali 202,8 m i UKF 70,40 MHz.

7.00 — Kielecki dziennik rodzinny. 7.05 „Pojednania bez ofiar" — felieton S. Chmielewskiego. 17.00 — Koncert sysem. 17.35 — Audycja aktualna. 18.15 — Radio reklama. 18.20 „Przed VI Kongresem Związków Zawodowych" — wypowiedź przewodniczącego WKZZ, Włodzimierza Kozuba.

TELEWIZJA

10.00 „Pan Fabre" — film fabularny prod. francuskiej 11.00 „Przysposobienie rolnicze" 11.05 — 15.15 Przerwa 15.15 Program dnia 15.20 „Przysposobienie rolnicze" 16.00 Politechnika TV — Matematyka „Eksterna, warunek dostateczny" 16.30 Politechnika TV — Fizyka „Dielektryki" 17.00 Wiadomości Dziennika TV 17.05 Dla młodych widzów: „Zerdo i ten" 17.20 Dla młodych widzów: „Zapraszam na wtorek wieczór" 17.50 Telekram 18.00 „Gleba piękna" 18.40 „Na morskich szlakach" 19.05 TV Kurier Warszawski 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV 20.05 „Na mielinie" — film TV prod. polskiej z serii: Dzieje ostatni, dzień pierwszy" 21.05 „Pan Fabre" — film fabularny prod. francuskiej 22.00 „Klapsy" magazyn. aktualności filmowych 22.30 Dziennik TV 22.40 Program na jutro 22.50 Politechnika TV Matematyka. 23.30 Politechnika TV Fizyka

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu" RSW „Prasa", Kielce, plac Obrońców Stalingradu 3. Redaktor Naczelny w zastępstwie: Jerzy Abramowicz (tel. 22-62, nocz.) (tel. 23-64) Zbigniew Dzialocz, Wacław Krogulec, Andrzej Malachowski, Marian Skarbek (red. nacz.) (tel. 24-80), Karol Strug (sekr. red.) (tel. 25-47), Lech Winiarski (zast. red. nacz.) (tel. 73-50), Bronisław Zapała. Adres Redakcji: Kielce, plac Obrońców Stalingradu 3. Oznaczenia miejskie 42-62, ref. finansowy 24-62. Do pozostałych działów przez centralę — 52-25 i 52-27. Redaktor depeszowy i redakcja nocna 24-83. Oddział w Radomiu i „Północ", ul. Żeromskiego 36. I p. tel. 28-08 i 28-09. Oddział w Ostrowcu, ul. Sienkiewicza 15 — tel. 223. Oddział w Starachowicach, ul. Sikorskiego 18, pokój nr 27, tel. 2-64.

Uwaga — reklamacje nie zaznaczone redakcja nie zwraca. Biuro Reklam i Ogłoszeń, Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 3 (wejście od ul. Ewangelickiej) (tel. 45-56). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2. Tel. 68-64 i 69-45.

Warunki prenumeraty (opłata prenumeraty jednorazowa) miesięcznie 16 zł, kwartalnie 48 zł, półrocznie 96 zł, rocznie 192 zł. Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych przyjmują do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty: Oddziały pocztowe oraz Kolportaż. Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat również na konto PKO nr 14-6-13714 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka nr 11, jest do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Wszystkie instytucje państwowe i społeczne mogą za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch" w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumerata za granicę, która jest o 50 proc. droższa od krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wronia 23 konto PKO nr 1-6-100004, tel. 26-10-01. Reklamacje gazet